Nr. 114. Piątek, 16 Maja 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan wyjechał dnia 14 b. m. wieczór do Pesztu.

---

5. Biuletyn.

Stan Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Klotyldy jest jednostajnie zadawalający; nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Rjeka (Fiume), dnia 14 maja 1884.

Profesor dr. Gustaw Braun, w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 kwietnia b. r. nauczycielom szkół ludowych w Galicyi, a mianowicie: dyrektorowi szkoły męzkiej w Tarnowie, Janowi Szubowiczowi, i pensyonowanemu nauczycielowi w Starych Bohorodczanach, Michałowi Czerepaszyńskiemu, w uznaniu ich długoletniej i zasłużonej działalności w zawodzie nauczycielskim, nadać najmiłościwiej pierwszemu złoty krzyż zasługi z koroną, a drugiemu srebrny krzyż zasługi z koroną.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 maja b. r. członkowi rady miejskiej w Nussdorf, w Dolnej Austryi, chirurgowi lekarzowi, Franciszkowi Krapel, w uznaniu jego zasłużonej działalności, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Według doniesienia c. k. Starostwa brodzkiego z dnia 2 maja b. r. l. 7781 wygasł księgosusz u bydła na pograniczu rossyjskiem wzdłuż powiatu brodzkiego. Z tej przyczyny zniesiony został okrąg pomorowy, ogłoszony okólnikiem z dnia 26 sierpnia 1883 l. 54.542, oraz zezwala się na wprowadzanie i przewóz zwierząt i płodów zwierzęcych, wymienionych w §. 1 i 4 ust. księgosuszowej z 1880 r. przy zachowaniu przepisów §. 2 tejże ustawy. Części zwierzęce, wzmiankowane w §. 4 lit. b., przy przejściu przez granicę, mają być aż do odwołania poddane odpowiedniej dezinfekcyi.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 maja 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 maja.

Okoliczności, wśród których lewica austryackiej Izby deputowanych wywołała znane zajście na wtorkowem posiedzeniu, świadczą wymownie, iż szło jej głównie o urządzenie demonstracyi przeciw wyszłemu z grona prawicy prezydentowi, który z niezrównanym taktem, oględnością i bezstronnością sprawuje swój wysoki urząd. Ostatecznym powodem zajścia był, jak wiadomo, rezultat trzeciego głosowania nad ustawą melioracyjną, tą właśnie ustawą, której oddawna dopominali się posłowie opozycyjni i za którą głosowali dzień przedtem przy drugiem jej czytaniu, występując z całym zapasem argumentów przeciw wywodom niektórych mowców prawicy wykazujących, że sprawa melioracyj należy właściwie przed forum sejmów krajowych.

Od czasu zaprowadzenia konstytucyi w Przedlitawii nie zdarzyło się jeszcze, aby ustawa, która przeszła dwa pierwsze czytania, została odrzucona przy trzeciem, przy którem też nie uciekano się nigdy do tych środków regulaminu, jakie bywają zastosowywane dla ścisłego skontrolowania stosunku głosów. Zwyczaj ten pociągnął za sobą, iż przy trzeciem czytaniu, jako niepodlegającem żadnemu zakwestyonowaniu, liczba posłów w sali obrad bywa bardzo ograniczona. Tak też było i tym razem, gdy na porządku dziennym stanęło ostatnie czytanie ustawy melioracyjnej. Przy głosowaniu lewica, wbrew ogólnym oczekiwaniom, podniosła się w zwartym szeregu przeciw ustawie, za nią natomiast prawica i klub Coroniniego. Ponieważ zaś z żadnej strony nie postawiono wniosku o imienne głosowanie, ani wyrażono życzenia, aby skonstatować stosunek głosów, przeto według regulaminu wyłącznie prezydentowi przysługiwało prawo decyzyi, po której stronie jest większość. Prezydent tudzież pierwszy wiceprezydent byli zdania, iż większość oświadczyła się za ustawą w trzeciem czytaniu i w tym też duchu zapadło orzeczenie. Lewica jednak postanowiła skorzystać z tej sposobności i zażądała przez usta dep. dr. Sturma, aby prezydent odwołał pierwotne swoje orzeczenie, lub też zarządził ponowne głosowanie.

Była to ze strony opozycyi prosta choć niezręczna prowokacya, trudno bowiem przypuścić, iżby nie wiedziała, że skoro w chwili właściwej nie uczyniła użytku z przysługującego jej prawa według regulaminu, to ostatnie słowo w kwestyi głosowania przysługiwało wyłącznie prezydentowi Izby, który bez naruszenia regulaminu nie mógł absolutnie zezwolić na ponowne oddawanie wotów. Prezydent wszelkiej reprezentacyi, piastujący swój urząd z tytułu zaufania większości, wydaje orzeczenie swe tak, jak mu nakazują honor i sumienie, a co się tyczy dr. Smolki, to ten, jak stwierdzają przy tej okazyi wszystkie nieuprzedzone dzienniki, pod względem bezstronności i tolerancyi może być za wzór postawiony. Dr. Smolka, pisze jeden z tych organów, w czasie swojego niezbyt łatwego urzędowania, dokładał wszelkich starań, aby zjednać sobie politycznych przeciwników i sprawować urząd ze skrupulatnością, posuniętą do granic możliwych; czyż więc takiemu mężowi można było insynuować, że pragnął wyrządzić niesprawiedliwość lewicy i że los ustawy melioracyjnej tak blisko go obchodził, iż gotów był dla niej dopuścić się jawnej niesprawiedliwości? Z czystem sumieniem i bez obawy narażenia się na zaprzeczenie, możemy powiedzieć — pisze dalej tenże organ wiedeński — że w parlamencie austryackim nigdy wolność słowa nie była tak ściśle przestrzeganą, jak właśnie za prezydentury dr. Smolki, a co się tyczy jego orzeczeń, to w czasach ostatnich przy dyskusyi nad ustawą górniczą, skonstatował kilkakrotnie przewagę lewicy w wypadkach, w których ta przewaga była daleko wątpliwszą, jak przy trzeciem czytaniu ustawy melioracyjnej. Że zaś prezydent nie przychylił się do życzenia dr. Sturma, chociaż nie ulegało wątpliwości, iż przy ponownem głosowaniu większość byłaby po stronie ustawy, uczynił tak przez wzgląd na godność osobistą, na godność swojego wysokiego stanowiska i samego parlamentu.

Postępowanie lewicy zostało zaaprobowane tylko przez te organa opinii publicznej, których ideałem jest bezwzględna opozycya, a w dalszem jej następstwie polityka abstynencyjna; większa zaś część dzienników zganiła stanowczo demonstracyę wtorkową, nazywając ją niekonstytucyjną i niepolityczną. Niekonstytucyjną, gdyż opozycya zaniechała uczynić użytek z przysługującego jej według regulaminu prawa, jakkolwiek wiedzieć musiała, że regulamin ten jest właściwą bronią, w razie jednostronnych orzeczeń przewodniczących, i ponieważ demonstracya cała była głównie skierowana przeciw prezydentowi, przestrzegającemu ściśle swoich prerogatyw.

LISTY PARYSKIE

VI.

Gorączka, rozgrzewająca serca i umysły obywateli paryskich, z powodu wyborów municypalnych, uspokoiła się dopiero wtedy, kiedy urny napełniły się po brzegi głosami, komentowanemi, obliczanemi i tłómaczonemi następnie, nazajutrz po 4 maja, rozmaicie i inaczej przez każde stronnictwo, przez każdą frakcyę, ba! nawet każdy odcień jednej i tej samej frakcyi. Nie ma partyi lub partyjki, którąby nie przechwalała się względnem zwycięztwem albo przynajmniej tryumfem zasad przez nie wyznawanych, jakie — jak twierdzą i ci i drudzy — mają wzmagać swoje siły i rozkrzewiać się coraz bardziej. Wszystkiemi temi fantasmagoryami złudzeń politycznych, znanych wam po części z telegramów, a dla kronikarza — jako materyał korespondencyjny — zupełnie obojętnych, zajmować się nie myślę i zaznaczam to tylko co jest matematyczną, na cyfrach opartą prawdą. Zatem najprzód, że liczba głosujących nigdy jeszcze nie była tak znaczną, w wyborach bowiem z d. 4 maja przyjęło udział 303.039 wyborców, a wstrzymało się od głosu zaledwie 116.198 — ilość wprawdzie jeszcze wielce poważna, ale o wiele mniejsza od abstencyj poprzednich. Dalej, że zwyciężyli republikanie autonomiści, pragnący rozszerzenia zakresu władzy rady miejskiej paryskiej, że ballotowania prawdopodobnie wypadną na ich korzyść, że naturalny bieg rzeczy przywróci Paryżowi jego zwykłą fizyognomię, jest więc nadzieja.... że wkrótce znikną z murów gmachów publicznych, piedestalów pomników i podstaw latarni gazowych różnobarwne afisze, jakiemi reklamowano kandydatów, a które nie przyczyniły się wcale do podniesienia estetycznego uroku stolicy, zalanej drukowanemi odezwami do wyborców i zabłoconej szkaradnie w ostatnich dniach kwietnia i pierwszych maja, niemal codziennie padającemi deszczami. Już to aura wiosenna nie jest tu w samej rzeczy dotąd arcyprzyjemną, a Polaka — szukającego wiosny na zachodzie — zadziwia niepomału i ziębi do kości. Szczęściem, że dla drżącego od chłodu nadwiślańskiego i nadpełtwiańskiego obcokrajowca (przepraszam, że używam jednego z najzabawniejszych wyrażeń niewesołej terminologii nowopolskiej) polska sfera umysłowa tutejsza obfitowała w fakta pełne ciepła i serdecznego zajęcia.

Pierwszym z nich był odczyt pani Seweryny Duchińskiej (Pruszakowej) o Janie Kochanowskim, wygłoszony w sali Towarzystwa Geograficznego *184, Bouleva d St. Germain*, odczyt pod każdym względem piękny i sympatyczny, a przyodziany w zewnętrzną szatę prześlicznej formy, o którą nasi dzisiejsi młodzi literaci krajowi dbają zbyt mało, pewni widocznie, że sztandar literatury nadobnej ktoś, gdzieś, daleko, utrzyma przecie na dawnej czarnoleskiej wysokości. Bohdan Zaleski — niestety! ociemniały dziś zupełnie — jeden z mistrzów harmonii polskiego słowa, obecny na odczycie, słuchał wytwornego, misternego stylu poetki z zachwytem, poił się jego dźwiękami cudnemi, aż w końcu rozpłakał się rzewnie. Łzy twórcy *Rusałek*, to nagroda, z jaką żadne oklaski nie mogą iść w parze; a przecie tych oklasków było dużo, nie więcej jednak od zasług i talentu zacnej matrony i autorki. Piękne zagajenie tej literackiej biesiady, wygłoszone przez p. Chodźkiewicza, przyniło się wielce do uświetnienia uroczystości. Drugim faktem, równie miłym a do tejże samej dziedziny należącym, było doroczne posiedzenie Towarzystwa Historyczno-Literackiego, odbyte w dniu 3 maja w Bibliotece Polskiej przy *6. quai d' Orléans*, pod przewodnictwem księcia Władysława Czartoryskiego, przybyłego do Paryża z San-Remo przed świętami, a na którem p. Wacław Gasztowt — tłómacz poetów naszych na język francuski — odczytał cenne studium „*O poezyi europejskiej XVI wieku w stosunku do Jana Kochanowskiego*“. Młody a wielce utalentowany literat rozwinął w pracy swojej taką szerokość poglądu, taką ścisłość krytyczną i takie bogactwo myśli, z jakiemi dawno już nie spotkaliśmy się w naszej bieżącej literaturze krytycznej. Wyrazy uznania i serdeczne uściski dłoni wynagrodziły chociaż w części prelegenta za bratnie podzielenie się z ziomkami chlebem duchowym jego sumiennych badań. Do liczby zdarzeń, dla serc naszych nader przyjemnych zaliczymy także upoważnienie wydane przez rząd francuski na urządzenie loteryi na korzyść zakładu Św. Kazimierza i wypuszczenia w tym celu 300.000 biletów po franku. W skład rady opiekuńczej wspomnianej instytucyi wchodzą: jako przezes książę Władysław Czartoryski, jako wiceprezes margrabia de Varennes, jako prezydentka hrabina de la Redorte, a wiceprezydentka hrabina de Montessuy. Nadto, panowie: Richard de Baillhache, Dyonizy Zaleski syn Bohdana, Bénard, Lambert, Jaworowski; panie: księżna Czartoryska, hrabina Działyńska, Fouchez, hrabina Cornudet, Gałęzowska, le Pargneux, księżna marszałkowa de Malakoff, Roy de Loulay, siostra Mikułowska, wicehrabina de Meaux, de Montalembert, Horacowa Delaroche, księżna de Ligne, hrabina de Corcelles, hrabina Grzegorzowa Potocka z domu Pignateli i w. i. Artyści polscy — szczególniej malarze — nadesłali już dużo darów na loteryę, zakładającą sobie cel tak piękny i pożyteczny. Nie potrzebujemy chyba zachęcać tych, co nie uczynili jeszcze zadość swoim zobowiązaniom, aby jak najspieszniej prace swoje przesyłali w celu podniesienia blasku i uroku przedsięwzięcia, ze wszech miar sympatycznego. Dodamy tu nadto, że rada opiekuńcza zakładu Św. Kazimierza gorliwie się zajmuje urządzeniem wystawy publicznej poważnych i celniejszych obrazów artystów polskich w Paryżu, co już będzie niezawodnie wyłącznie moralnym i materyalnym zyskiem sztuki naszej, dotąd we Francyi dostatecznie nieznanej i nieocenionej należycie. Urzeczywistnienie tego tak ważnego projektu zależy od jakości i ilości dzieł, które komitet zebrać zdoła. Data otworzenia ekspozycyi nie jest jeszcze postanowioną, ale skoro tylko będzie bliską nie omieszkam zawiadomić o tem czytelników „*Gazety Lwowskiej.*“ Powiem tu tylko, że p Jaworowski, członek wspomnianej rady, z amerykańską wytrwałością poświęca się tej myśli i niezawodnie do dobrego i pomyślnego końca ją doprowadzi. Nie wychodząc z wiązanki wiadomości, jakie życia polskiego lub Polaków w nadsekwańskiej stolicy dotyczą, dorzucę tu jeszcze, że do komitetu malarzów i rysowników francuskich, którzy przystąpili do „*Międzynarodowego stwarzyszenia literatów*“ — mającego odtąd przyjąć nazwę „*Stowarzyszenia literackiego i artystycznego międzynarodowego*“ — wybranym został i nasz

Niepolitycznym był krok ten lewicy, gdyż rozbudził uspione na chwilę namiętności i dodał otuchy rzecznikom polityki abstynencyjnej, której opierali się dotychczas wszyscy wybitniejsi i rozsądniejsi mężowie opozycyi.

Że jednak w łonie klubu zjednoczonej lewicy przemógł ostatecznie głos rozsądku i że większość jego nie dała się porwać owemu nieszczęsnemu prądowi, który po wtorkowem zajściu począł nurtować z całą siłą, dowodem tego jest, że na wczorajsze posiedzenie przybyła znowu lewica w pełnym komplecie i ograniczyła się na złożeniu oświadczenia, w którem zażądała uzupełnienia odnośnych przepisów regulaminu, w celu zapobieżenia podobnym zajściom na przyszłość.

KORESPONDENCYE

Proces Kraszewskiego.

Lipsk, 13 maja.

(Oryginalne sprawozdanie *Gaz. Lwowskiej*.)

Scenerya zmieniła się nagle. Dotychczas proces nie miał prawie wcale barwy politycznej. Dziś pod sam koniec rozprawy, której przebieg nawet stawał się dość nudnym, padł grom z jasnego nieba w formie własnoręcznego listu księcia Bismarcka, pisanego do pruskiego ministra wojny a odnoszącego się do sprawy procesu Kraszewskiego, listu, którego odczytanie nadało od razu procesowi inną barwę i jaknajgłębsze sprawiło wrażenie na całem audytoryum.

Treść tego listu w wierzytelnym przekładzie polskim opiewa dosłownie, jak następuje:

„Ekscelencyo! Mam zaszczyt przysłać odnośnie do sprawy Kraszewskiego następujące doniesienie:

W Paryżu istnieje od r. 1864 stowarzyszenie pod nazwą „Towarzystwo polskich wojskowych" (polska nazwa przytoczona w liście w oryginale) mające 30 członków, którego zadaniem jest zbierać statystyczne daty, odnoszące się do wszystkich armij europejskich, szukać stosunków z oficerami polskiej narodowości służącymi w niemieckiej, rossyjskiej i austryackiej armii, ażeby pomiędzy nimi wzmacniać i krzewić ideę wskrzeszenia Polski, następnie, żeby być w możności zorganizowania takiego ruchu pomiędzy Polakami, którzyby w razie wybuchu wojny, absorbującej jedno lub więcej państw, które Polskę pomiędzy sobą podzieliły, mógł czynnie na bieżące wypadki oddziałać. Stowarzyszenie to występowało też kilkakrotnie czynnie i to przy rozmaitych sposobnościach, mianowicie przy tworzeniu band rewolucyjnych Garibaldiego w r. 1866 — Polacy skupili się pod Lipowskim — w r. 1870 we Francyi podczas wojny niemiecko-francuskiej, wreszcie w latach 1877/78 w Turcyi, tworząc polskie legiony przeciw Rossyi. Kiedy rząd francuski w r. 1873 reorganizował statystyczne biuro ministerstwa wojny, używano wszystkich członków wymienionego stowarzyszenia do zbierania wojskowych wiadomości dla podpułkownika Samuela, szefa biura statystycznego; również używano wszystkich członków do czynności wywiadowczych, polecając im zawiązywać stosunki z bawiącymi w Paryżu oficerami niemieckimi, rossyjskimi i austryackimi i starać się od nich otrzymywać wiadomości wojskowe lub też angażować ich jako wojskowych sprawozdawców. Biuro, w którem Polacy mieli takie zajęcie, istniało do r. 1876, to jest do czasu kiedy Samuela przeznaczono na komendanta do Verdun, a jego posadę zajął pułkownik Campionel. Natomiast Gambetta dał zlecenie pewnemu Władysławowi Wołowskiemu, do utworzenia biura wywiadowczego (*Nachrichten-Bureau*), i prowadzenia wojskowych korespondencyj z Niemcami, Austryą i Włochami. Punktem środkowym biura tego było Drezno. Kraszewski był głównym agentem na Niemcy, a czynność jego polegała głównie na tem, aby angażować w Niemczech wojskowych korespondentów, otrzymywać od nich prace i przesyłać je do Paryża. Podczas swej ostatniej podróży do Francyi bawił Kraszewski w Pau i Tarbes, a w tem ostatniem miejscu spotkał się z p. Samuelem, który tymczasem ponownie objął kierownictwo statycznego biura przy francuskiem ministeryum wojny. Również przedstawiono Kraszewskiego Ferryemu, który obiecał wyjednać mu dekoracyę francuską. Kiedy wiadomość o uwięzieniu Kraszewskiego doszła do Paryża, wydał generał Thibaudin rozkaz przedsięwzięcia rewizyi w domu barona Erlangera z powodu, iż tenże jest podejrzanym o tajne stosunki z rządem niemieckim. Wprawdzie usiłowano krok ten zamaskować podając, iż rzecz chodzi o sądowe poszukiwania przedsięwzięte w interesie akcyonaryuszów towarzystwa *Crédit général français*, do którego rady nadzorczej baron Erlanger należy. W Wiedniu pewien polski literat jest czynny jako agent francuzkiego ministerstwa wojny, który swe wiadomości przysyła bratu swemu, mieszkającemu w Paryżu, a ten udziela je ministerstwu wojny.

Podpis. von Bismarck m. p."

Trudno opisać jakie wrażenie odczytanie tego listu sprawiło na całem audytoryum, a nawet i na pojedynczych członkach trybunału, którzy o treści listu nie mieli wiadomości poprzedniej. Kraszewski, który dotychczas z widocznym wyrazem cierpienia na twarzy siedział przygnębiony i po części pogrążony w apatyę, zrywa się nagle, drżąc na całem ciele i woła głośno, z podniesionemi do góry rękami: "To wszystko zmyślone, nieprawda! nie znam tych osób, Samuela nigdy w życiu nie widziałem, na takie oskarżenia potrzeba dowodów!... To oburzające (*das ist emporend!*)" Słowa te wywołują nadzwyczajne wrażenie wśród publiczności. Cały rząd dziennikarskich sprawozdawców zrywa się na nogi. Szmer przeciągły przygłusza słowa prezydenta, który kilkakrotnie dzwoni. Kraszewski blady jak trup i drżący, upada na krzesło prawie bez tchu. Obrońca podaje mu szklankę wody na orzeźwienie. Przewodniczący uspakaja Kraszewskiego i zamyka posiedzenie.

Wobec tej wielce dramatycznej sceny, maleje wszystko inne. List ks. Bismarcka nadał procesowi bez zaprzeczenia koloryt polityczny. W licznych kołach wyrażają zdziwienie, że pismo nieprzytaczając dowodów, zarzuca całemu stowarzyszeniu szpiegowstwo, a nadto po imieniu wymienia dwóch braci, którzy wedle jego twierdzenia, pełnią funkcyę tajnych agentów rządu francuskiego. Z treści listu jest widocznem, że owym literatem polskim w Wiedniu, który ma czynić przysyłki na ręce swego brata w Paryżu, nikt inny być nie może, tylko Bronisław Wołowski, brat Władysława, były wydawca pisma *„Messager de Vienne"*, które jednakże od pięciu kwartałów już nie wychodzi. Sam pan Bronisław Wołowski nie mieszka już od dwóch lat w Wiedniu, a brat jego Władysław, który przed kilku laty wydawał pismo w Paryżu, znajdował się właśnie podówczas w Wiedniu, kiedy wedle listu ks. Bismarcka miał otrzymać od Gambetty zlecenie założenia w Paryżu biura wywiadowczo-wojskowego niemal dla całej Europy.

Dzisiejsze posiedzenie sądu przedstawia mało interesu. Rozprawa dotyczy wyłącznie Hentscha, a mianowicie toczy się postępowanie dowodowe co do trzech punktów oskarżenia przeciw Hentschowi: zaopatrzenia armii w konie, fortyfikacyi Metzu i próby strzelania karabinu M. 71. Przywołani świadkowie nie zeznają nic nowego, potwierdzając dawniejsze swe zeznania protokolarne. Postępowanie dowodowe przeciw Hentschowi stwierdza jego winę, chociaż oskarżony systematycznie wszystkiemu zaprzecza, odwołując nawet zeznania, uczynione pierwotnie podczas postępowania śledczego.

Kraszewski wygląda dziś jeszcze bardziej cierpiąco. Ledwo siedzi na krześle. Zaiste podziwiać trzeba jego niespożyte siły, które nad skołatanem zdrowiem biorą górę i pozwalają mu pomimo wielkich jego cierpień pozostawać w dusznej i gorącej sali wśród ustawicznej irytacyi już trzeci dzień z rzędu przez sześć godzin, prawie bez żadnego wypoczynku. — r.

Wezwany d. 14 b. m. telegraficnie z Drezna komisarz kryminalny Paul, został wczoraj o godzinie 11 przesłuchany co do działalności Kraszewskiogo w Dreznie. Działalność ta była przedmiotem śledztwa, lecz nie dostrzeżono w niej nic karygodnego. Ponieważ zaś pismo kanclerza rzuciło na nią podejrzenie, przeto przesłuchano Paula co do tej okoliczności. Paul oświadcza, iż nie dostrzegł, aby Kraszewski utrzymywał jakiekolwiek stosunki z obcemi mocarstwami, a wojskowi nie odwiedzali go nigdy. Paul zwracał baczną uwagę na działalność Kraszewskiego i zna go dobrze od wielu lat.

Rada państwa.

(*CCCLXX. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 14 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 12, w godzinę po oznaczonym czasie, przy pustych ławach lewicy, a natomiast liczniej niż kiedykolwiek obsadzonych ławach prawicy i klubu Coroniniego. w obecności wszystkich ministrów. Galerya przepełniona.

Stwierdziwszy obecność dostatecznej do uchwał liczby posłów, prezes przemawia wśród głębokiej ciszy, głosem wzruszonym, jak następuje: Wysoka Izba pozwoli, że wrócę do bardzo ubolewania godnego wydarzenia na posiedzeniu wczorajszem przy trzeciem czytaniu ustawy melioracyjnej. Przedewszystkiem wyznaję, że nader boleśnie jestem dotknięty, iż wszedłem w kolizyę z tak szanowną i tak znaczną częścią wys. Izby, chociaż zawsze szczerze pragnąłem z wszystkiemi stronami wys. Izby być i pozostawać w najlepszej zgodzie. (*Brawo! brawo!*) Muszę też wynurzyć wdzięczność, że sam pos. Sturm wyraźnie powiedział, iż postąpienie moje tłómaczy sobie pomyłką z mojej strony, mówiąc zarazem, iż pojmuje, że wygłoszonej już uchwały prostować nie można. Mimo to dodał potem, że jego prawem i obowiązkiem moim było dać wyraz prawdziwej woli wys. Izby w ten sposób, iżbym przedsięwziął próbę przeciwną, lub imienne głosowanie, lub zliczenie głosów dla stwierdzenia stosunku większości do mniejszości. Otóż powołuję się na to, że pos. dr. Sturm wyraźnie powiedział, iż uważa sprostowanie za niepodobieństwo; propozycya zaś jego byłaby rzeczywiście sprostowaniem, którego dopuścić nie mam prawa, a którego nie dopuścić jest moim obowiązkiem. (*Bardzo słusznie!*) Bo głosowanie drugie mogłoby wypaść inaczej od pierwszego, a wtedy zachodziłoby pytanie, które prawdziwe, pierwsze czy drugie. (*Tak jest!*) Jest to więc po prostu niepodobieństwo, a gdy prezes w szczerem przekonaniu już ogłosił rezultat, że większość jest za lub przeciw, wtedy tak już pozostać musi. (*Bardzo słusznie!*) Powołuję się także na postępowanie tak doświadczonych poprzedników moich i mogę przytoczyć wiele przykładów, w których w podobny sposób odmówili powtórnego głosowania. Przypominam sobie mianowicie wypadek, że zażądano powtórnego głosowania, a ówczesny pan prezes odmówił; poczem zażądano stwierdzenia stosunku głosów, ale i tego odmówił, powołując się wyraźnie na to, że w ten sposób niepodobieństwem byłoby rozstrzygnąć, które głosowanie było prawdziwe, czy pierwotnie ogłoszone, czy też następne. Powiedziano wtedy, że możnaby każdego zapytać, jak głosował; ale i to uznał pan prezes za rzecz niedozwoloną. I tak uważali rzecz tę wszyscy panowie prezesowie. Mniemam przeto, że słuszność miałem. (*Brawo! brawo!*) Mimo to ubolewam w wysokim stopniu i boleśnie mnie to dotyka, że tak poważana i poważna część wys. Izby w ten sposób wystąpiła przeciw mnie. Aby tedy podobnym wypadkom na przyszłość zapobiedz, trzymać się będę tej zasady, że przed każdem głosowaniem, by dać każdemu posłowi sposobność do stawienia wniosku o imienne głosowanie lub o stwierdzenie stosunku głosów, zawsze zapytam, czy kto chce zabrać głos co do głosowania. (*Brawo! brawo!*) Jeśli nikt tego nie zażąda, wtedy trzeba będzie poprzestać na tem, co prezes orzecze. (*Brawo!* — ***Pos. Rieger odzywa się**: nie żądano zliczenia głosów! Wszyscy z zdziwieniem spoglądają w stronę głosu przerywającego ciszę*). A ponieważ był ten wypadek ważny i ponieważ w myśl regulaminu, mianowicie, §. 50go, wolno w urzędowym protokole z posiedzenia oprócz tego, co zwykle się zdarza, zapisać także inne wydarzenie za uchwałą Izby, proszę Was, szanowni panowie. zgodzić się na to — a będzie to ku zadowoleniu mojemu i przekonany jestem, że ku zadowoleniu tych także panów, których się to tyczy — by wydarzenie to, jak rzeczywiście się miało,

---

ulubiony Andriolli. Komitet ten, z dwunastu osób złożony, podpisał w tych dniach petycyę do senatu w celu uzyskania sankcyi na wytworzenie owego odłamu, przodującego w sprawach własności artystycznej i regulującego je z korzyścią dla artystów. Sympatyczny illustrator arcydzieł piśmiennictwa polskiego — cieszący się dziś niezmiernem powodzeniem we Francyi — wezwany został przez milionowych przedsiębiorców do narysowania kilku *maquettes* (kartonów), służyć mających do olbrzymiej Panoramy dziejów Paryża, w rozmaitych jego historycznych fizyonomiach. Ofiarowano mu po 5.000 franków za jeden karton, Andriolli jednak, znużony pracą i potrzebujący koniecznie wypoczynku, odrzucił świetne propozycye i wyjechał na lato do swojej wioski, położonej przy kolei żelaznej Nadwiślańskiej w pobliżu Warszawy. Powróci zaś dopiero we wrześniu, aby kończyć rozpoczęte illustracye do tragedyj Szekspira, oraz wiele innych utworów, zamówionych i skontraktowanych przez wydawców tutejszych.

Żeby nie wyjść z dziedziny sztuki i jej przyległości, na jakich pióro moje się zatrzymało, wspomnieć muszę o prywatnem i gratisowem otwarciu „salonu", zwanem *le vernissage*, a na które wraz z kilku tysiącami szczęśliwych wybranych otrzymałem uprzejme zaproszenie, dzięki dziennikarskim moim relacyom. Pewny jestem, że wiecie dobrze, iż tak zwany „dzień wernixowania obrazów" na dorocznej wystawie paryskiej stanowi dla świata — który nosi miano *„tout Paris"* — uroczystość, w jakiej koniecznie przyjąć potrzeba udział, jeśli się nie chce popełnić zbrodni obrażonego majestatu chicu i modnego zwyczaju. Człowiek, szanujący się cokolwiek, musi w d. 30 kwietnia wieczorem powiedzieć swoim znajomym *j'y étais*.... Dla tego też nie macie pojęcia — przepraszam za wyrażenie — o rozbijaniu się, jakie tu panuje w celu pozyskania biletów zapraszających, wydawanych przez jury. Nie myślcie jednakże, że elegancka publiczność, cisnąca się natarczywie do pałacu przemysłowego na Polach Elizejskich, gorąco zajmuje się sztuką, że ją wielbi po ateńsku, że spieszy tam dla zbadania jej postępu i rozwoju.... broń Boże! konwenans, moda, *pschutt* ją popycha. Dobry ton wymaga, aby się pokazać w ładnej toalecie i wśród przeróżnych znakomitości rodu i talentu, na nic nie patrząc i nic nie widząc prócz tego lub owego księcia — lepiej jeszcze książęcej lub królewskiej wysokości, — tej lub owej margrabiny, tego lub owego słynnego malarza, Sary Bernhardt, Coquelina starszego, Aleksandra Dumasa, Arseniusza Houssaye, Emila Augier i innych tym podobnych. To też cały wytworny i świetny tłum, nasiedziawszy się i nachodziwszy kilka godzin po salonie, wychodzi z *Palais de l' Industrie*, nie zdając sobie sprawy z rzeźb, posągów, obrazów, akwarelli, miniatur i sztychów, jakie pomieszczono w oszklonym ogródku i rozmieszczono na ścianach obszernych komnat olbrzymiej ekspozycyi. Już to co prawda rok obecny niezbyt pochlebnie zaprezentował sztukę francuzką. Dzieł poważnych i głębokich mało, mierność dominuje wszechwładnie, a na wyroki jury, protegującego pewne miłe sobie kierunki nie zawsze zgodzić się można. Mnie w tej przelotnej i gwarnej peregrynacyi — także ulegającemu modnej rozrywce i zaprzątniętemu konwersacyą ze znajomymi — zajmowały przedewszystkiem dzieła naszych polskich artystów, którym — również jak i charakterystyce całej wystawy — poświęcę w zupełności list następny, dzisiejszy bowiem z kronikarskiego obowiązku za wiele obejmuje szczegółów odrębnych, abym mógł w nim swobodnie i wyczerpująco zająć się utworami takich mistrzów jak Matejko i Brandt. Wprawdzie *Hołd* pierwszego jest wam dobrze znany, sam bowiem pisałem o nim obszernie w odcinku *Gazety* przed dwoma laty, ale nie wątpię, że dla czytelnika polskiego zajmującem będzie porównanie z obrazami szkoły nowoczesnej francuskiej, oraz zestawienie opinij i zdań artystów tutejszych i krytyków pomiędzy którymi najrozgłośniej znani, jak Albert Wolff naprzykład, nie są dla krakowskiego malarza dobrze i przychylnie usposobieni.

Oprócz wyborów do rady miejskiej, ich rezultatu, wernisażu, niepogody dokuczliwej i krótkich odwiedzin delegowanych republiki Transwaalu, którzy ze swym prezydentem na czele przedstawiali się prezydentowi rzeczypospolitej francuskiej, podejmowani nadto nader gościnnie przez prasę tutejszą — pojmującą zbyt dobrze, że ogół Francuzów sympatyzuje gorąco z dzielnymi Boerami, obrońcami wolności i niepodległości swojej kolonii — sprawą, która najbardziej roznamiętniała publiczność paryską — w dwutygodniowym odstępie czasu rozdzielającym moje listy — była kryminalna sprawa mordercy Campi, o której już wam pisałem. Dopóki głowa zbrodniarza nie spadła pod nożem gilotyny, zajmowano się żywo prawomocnością wyroku, skazującego na karę główną człowieka, noszącego przybrane nazwisko, śledztwo bowiem tak policyjne jak sądowe prawdziwego wykryć nie zdołało. Dalej, ułaskawienie, o jakie dlań błagali u p. Grevyego tak adwokat Campiego jak i jego spowiednik, wzmogło interes, co mówię, sympatye, których — w naszem przekonaniu — obudzić nie może zabójca starca i kobiety. W końcu nareszcie, gdy już sprawiedliwości ludzkiej stało się zadość, powstała w gazetach tutejszych polemika o karę śmierci. Argumenta i artykuły dzienników francuskich, unurzane w świeżej jeszcze krwi nieszczęśliwego, zaprawione skandalem pseudo-rewelacyj o jego rodzinie, dziwnie niemiłe i wstrętne wywarły na mnie wrażenie. Dodam tu, że wszystkie pisma codzienne, małe i duże, poważne i płytkie, w dzień egzekucyi zapełniły swoje szpalty opisami szczegółowemi egzekucyi, a z tych elukubracyj, mordercy wyciągnąć mogli morał jedyny.... oto, że Campi *était un crâne*, bo nie uląkł się ciemnej grozy przyszłego życia, bo nie okazał skruchy, bo śmiało zmierzył wzrok z błyszczącem żelazem, bo padł jak rycerz w pojedynku lub boju. Horror! co z takiej propagandy, z takiej szkoły obyczajów wykwitnąć może!

Zygmunt Sarnecki.

znalazło autentyczny wyraz w protokole z posiedzenia dzisiejszego. Proszę wys. Izbę zgodzić się na to. (*Po chwili*) Ponieważ nikt się nie sprzeciwia, przeto polecę wyrazić to w protokole jako uchwałę wys Izby. (*Brawo! brawo!*) Rzecz więc skończona a spodziewam się, że nie pociągnie za sobą złych skutków (*Brawo! brawo!*).

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Ustawę o sposobach zapobiegania szkodliwemu odpływowi wód uchwalono w trzeciem czytaniu.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o zmienieniu §. 3go ustawy z dnia 20 maja r. 1869 o zakresie działalności sądów wojskowych. — Wedle dotychczasowego brzmienia jego, urlopnicy i oficerowie, tudzież szeregowcy rezerwy, niebędący w służbie czynnej, podlegają od dnia doręczenia im powołania pod chorągwie sądownictwu wojskowemu. O rezerwie uzupełniającej ustawa nie wspomina. Potrzeba więc uzupełnić ją. Oprócz tego atoli trzeba zmienić ją w tym duchu, że nie od dnia doręczenia powołania, lecz dopiero od dnia samego powołania osoby te podlegają sądownictwu wojskowemu. W tym to duchu jest projekt rządowy, który komisya karno-prawnicza zaleca ku przyjęciu.

Bez dyskusyi uchwalono go w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Pierwsze czytanie wniosku Rosera o wynagrodzeniu krajom, powiatom i gminom ubywających w skutek przejmowania dróg żelaznych na własność skarbu dodatków od podatków usunięto z porządku dziennego, bo lewica, a z nią i wnioskodawca, mający umotywować swój wniosek, jest nieobecny.

Traktat z udzielnem księstwem Lichtenstein o wykonywaniu tam sądownictwa przez Austryę zatwierdzono bez dyskusyi.

Bez dyskusyi także uchwalono w drugiem czytaniu projekt rządowy o przedłużeniu stanu wyjątkowego co do sądownictwa w powiecie Kotarskim aż do dnia 31 grudnia r. b.

Następuje ponowne drugie czytanie projektu rządowego o nabyciu, a względnie zbudowaniu gmachów dla poczty w Gradcu, Ołomuńcu i Opawie. — Jak wiadomo, Izba uchwaliła, gdy ustawa po raz pierwszy przechodziła drugie czytanie, odesłać ją do komisyi, celem przeobrażenia w duchu uwzględniającym zarzut lewicy, iż cena kupna domu w Gradcu w ilości 360.000 zł. jest niepomiernie wielka. Komisya budżetowa wnosi teraz pozostawić kwotę 360.000 zł. w ustawie, ale do wyrazów: „na zakupno" dodać: „lub zbudowanie". Zarazem wnosi komisya rezolucyę, aby rząd natychmiast rozpoczął z styryjskim Wydziałem krajowym rokowania o nabycie gruntu pewnego w Gradcu dla zbudowania gmachu pocztowego.

Ustawę zmienioną w ten sposób wraz z rezolucyą bez dyskusyi uchwalono w drugiem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 55. — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga).

Przed kilkunastu dniami doniósł telegram o aresztowaniu w Petersburgu sekretarza redakcyi dziennika *Nowosti*, Grekowa i pewnego Duńczyka korespondenta do dzienników zagranicznych, tudzież o odbytej w redakcyi *Nowosti* bardzo ścisłej rewizyi. Teraz dopiero donoszą dzienniki rossyjskie, że ów Duńczyk nazywa się Brandsten i że przeciw niemu, jak również przeciw Grekowowi wytoczono już proces o zdradę stanu. Ze sprawą ich nadto zostaje w związku uwięzienie trzech współpracowników czasopisma *Otieczestwiennyja Zapiski* (wydawanego przez Krajewskiego, a teraz przez rząd wzbronionego). Nazywają się oni: Krywenko, Protapopow i Peteli i także są oskarżeni o zdradę stanu. Grekow miał zostawać w związku z rossyjskimi rewolucyonistami najbardziej czerwonej, terorystycznej barwy, u Brandstena zaś policya znalazła wiele listów bardzo ważnych i planów rossyjskich fortec, które on przesyłał za granicę, różnym osobom w obcych rządach wysokie zajmującym stanowiska. *Otieczestwiennyja Zapiski*, czasopismo istniejące już od lat blisko 30, w którem przeważnie umieszczał swe utwory słynny satyryk rossyjski Sołtyków, piszący pod pseudonimem Szczedrina, wzbronionem i zamkniętem przez rząd zostało dlatego, jakoby rozszerzało w społeczeństwie rossyjskiem, a zwłaszcza pomiędzy inteligencyą, niezadowolenie z obecnego ustroju państwowego i społecznego w Rossyi, a to mianowicie przez umieszczenie bardzo popularnych obrazków satyryczno-społecznych Sołtykowa, rzeczywiście obrzucających szyderstwem czynownictwo rossyjskie. W motywach zamknięcia tego czasopisma, ogłoszonych w *Praw. Wiestniku* powiedziano, że „rząd nie może cierpieć, aby istniało pismo, którego łamy są zawsze gotowe do przyjęcia wszelkich pisemnych antirządowych agitacyj, i którego współpracownicy należą do tajnych stowarzyszeń rewolucyjnych".

(Rządy angielskie w Egipcie.)

Wychodząca w Kairze *Egyptian Gazette*, w języku francuskim, ogłasza następujący artykuł:

„Według *Times*'a i najrozumniejszy człowiek znalazłby się w kłopocie, gdyby mu kazano określić cel polityki angielskiej w Egipcie. Jakoż w samej rzeczy, można było ukonstytuować rząd złożony z krajowców, a ten nie byłby się z pewnością okazał gorszym od rządów, do których Egipt z dawna był przyzwyczajony. Ale to przecie nie mogło być zamiarem gabinetu angielskiego, bo w takim razie nie byłoby tam tylu usiłowań podejmowanych przeciw niezawisłości Egiptu. Było także możliwe utworzenie rządu angielskiego, na wzór ustrojów europejskich, ale i to widocznie nie wchodziło do planu gabinetu angielskiego, który przeciw wszelkim projektom reformy występował energicznie. Można było zaniechać strony politycznej, a starać się tylko o wykonanie w Egipcie pewnych reform socyalnych. Ale i to także nie mogło być celem polityki p. Gladstona, bo nieszczęśliwi fellahowie (włościanie) nie doznawali nigdy większej nędzy, jak dziś właśnie. Można było wreszcie przypuszczać, że rządowi angielskiemu nie idzie o pomyślność narodu, ale jedynie o uregulowanie położenia finansowego Egiptu. Przeciw temu znowu świadczy jaskrawo niezmierny nieład w stosunkach finansowych i okoliczność, że dług egipski wzrósł znowu o kilka milionów. Rozważywszy wszystko powyższe, można rezultat ośmnasto-miesięcznej interwencyi angielskiej w Egipcie streścić w następujących słowach: Zniweczenie własności i środków zarobku i dochodów, zupełne podkopanie i obalenie instytucyj krajowych, upadek zupełny handlu, nieład w finansach kraju, zwiększenie nędzy ludności rolniczej, pojawienie się band zbójeckich, rozbudzenie fanatyzmu regilijnego, postępy ruchu rewolucyjnego i zniszczenie się obawy Ewelina Baringa, że ruch ten rozszerzy się także w delcie egipskiej. Po wyliczeniu tylu klęsk i nędz, nie możemy przytoczyć ani jednego dobrodziejstwa, którebу Anglia wyrządziła światu, Egiptowi, albo choćby nareszcie sama sobie".

KRONIKA

— **Za spokój duszy** ś. p. Cesarzowej Maryi Anny odprawione zostało dnia 14 b. m. w katedrze krakowskiej na Wawelu, w nieobecności ks. biskupa Dunajewskiego, przez ks. prałata hr. Scipio w asystencyi licznego duchowieństwa nabożeństwo żałobne, na którem obecni byli naczelnicy wszelkich władz państwowych i autonomicznych, generalicya, przedstawiciele zakładów naukowych i korporacyj, oraz wielka liczba pobożnych. Takież nabożeństwa odprawione zostały dnia 12 b. m. także w kościele OO. Franciszkanów i w cerkwi na Błoniu w Przemyślu, a celebrowali na nich księża biskupi miejscowi obydwu obrządków. Wreszcie odprawione zostały takie nabożeństwa w Bohorodczanach, Jaśle, Stanisławowie, Zbarażu, Złoczowie i t. d.

— **P. Marszałek krajowy,** według depeszy *Czasu* z Dąbrowy, zwiedział dnia 14 b. m. Żabnicę i wyraził zupełne uznanie z powodu przedsięwziętych robót. Gminne reprezentacye i liczni włościanie witali wszędzie z żywą sympatyą p. Marszałka. Wczoraj przybył p. Marszałek do Dąbrowy. Rada powiatowa w komplecie, całe duchowieństwo, szlachta i wszyscy urzędnicy przedstawili się p. Marszałkowi, który w gorących wyrazach chwalił działalność prezesa Rady powiatowej p. Męcińskiego, a w szczególności podnosił jego niestrudzoną pracę około dróg, tudzież około rozwoju spółek wodnych. Włościanin Wilk prosił p. Marszałka o pomoc dla nowej włościańskiej spółki wodnej. P. Marszałek oglądał książki rachunkowe spółki i przyrzekł poparcie tę pożyteczną instytucyę. Po południu zwiedził p. Marszałek znaczniejsze roboty regulacyjne, a wieczór odbył się obiad w Brniu u bar. Konopki.

* **Do Rady powiatowej** grybowskiej z grupy większych posiadłości wybrani: właściciele dóbr Hilary Podoski, Maciej Mączyński, Eustachy Reklawski, Antoni Wejda, Karol br. Brunicki, Ferdynand Hosch, c. k. zarządca dóbr kameralnych Adam Hibl i przełożony obszaru dworskiego Konstanty Dunikowski.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym: 1. Wykład p. Skibińskiego „o integratorze dr. Żmurki".

— **W Akademii umiejętności** w Krakowie odbyły się dnia 12 b. m. posiedzenia dwóch komisyj, mianowie dla badań z zakresu historyi oświaty i literatury w Polsce, oraz historycznej, pod przewodnictwem hr. Stanisława Tarnowskiego. Na posiedzeniu komisyi literackiej uchwalono na wniosek dr. Bobrzyńskiego, aby dla rozpraw zjazdu literacko-historycznego imienia Jana Kochanowskiego, który w dniach 28, 29 i 30 maja w Krakowie odbyć się ma, przeznaczyć tom osobny, mianowicie piąty archiwum komisyi, zaś dr. Wisłocki podał do wiadomości, iż druk *Libri diligentiarum* już się rozpoczął. Również uchwalono na wniosek dr. Morawskiego, aby druk publikacyi *Corpus latinorum Poloniae poetarum* rozpocząć jeszcze w tym roku tomem drugim, do którego już część materyału, mianowicie Jan z Wiślicy i Paweł z Krosna w opracowania dr. Kluczkiewicza jest gotową. Na posiedzeniu komisyi historycznej uchwalono przystąpić do druku drugiego tomu korespondencyi kardynała Hozyusza pod redakcyą dr. Zakrzewskiego. Tom ten obejmie akta od r. 1550 do 1560, lub gdyby się materyał z tej epoki na tom jeden zbyt obfitym okazał, przynajmniej akta po rok 1558. Również uchwalono rozpocząć druk trzeciego tomu archiwum, do którego wejść mają: Zapiski herbowe średniowieczne z ksiąg sądowych województwa sandomierskiego, zebrane przez p. Karola Potkańskiego; porządek prawa bartnego dla starostwa Łomżyńskiego z r. 1616 w opracowaniu prof. Kryńskiego; wykaz arcybiskupów, biskupów tudzież dostojników i urzędników świeckich z lat 1434 do 1444, zestawiony przez dr. Saturnina Kwiatkowskiego, wreszcie akta synodów protestanckich małopolskich z lat 1550 do 1560 w redakcyi dr. Zakrzewskiego. Dr. Seredyński wniósł, aby do tego tomu archiwum przeznaczyć także pamiętniki z początku panowania Augusta II, pod tytułem: „Ilias polski", co do których pp. Seredyński i Kluczycki na najbliższem posiedzeniu komisyi sprawę zdać mają. Wreszcie odczytał dr. Lewicki sprawozdanie z materyałów historycznych, oddanych komisyi do użytku przez ś. p. dr. Krzyżanowskiego, zwiacające między innemi uwagę na wykaz poboru wojskowego ziem litewskich z r. 1528, który również w archiwum Komisyi historycznej miejsce znaleźć powinien.

— **Błędy drukarskie,** ta plaga prześladująca wszelkie wydawnictwa, a szczególniej codzienne, niejednokrotnie i nam, pomimo największej pilności korekty, przykro dają się uczuć. We wczorajszej kronice n. p. w sprawozdaniu o rezultacie przedstawień amatorskich i repartycyi czystego dochodu, napisaliśmy, że trzecia część tego dochodu przypada na r u s k i i n t e r n a t OO. Zmartwychwstańców. Wyraz r u s k i przerobił zeeer na n i s k i i błąd ten pozostawił w druku pomimo d w u k r o t n y c h poprawek, w dwóch korektach. W przedwczorajszym znowu numerze w zamiarze porozumienia się z naszym sprawozdawcą muzycznym (-?-), chcieliśmy mu donieść, że zapowiedziane uwagi jego p r z y j e l i b y ś m y z wdzięcznością. Wydrukowano: p r z y j ę l i ś m y, co oczywiście tylko w błąd mogło wprowadzić tego, z kim pragnęliśmy porozumienia.

— **Dziś w teatrze** benefisowe przedstawienie znakomitej artystki naszej sceny, pani Teofili Nowakowskiej. Po raz pierwszy odegrany będzie dramat ludowy w 5 aktach, z niemieckiego przerobiony przez J. Pieniążka p. t. *Orlica*. Kilkunastoletnia gorliwa i poważna praca na scenie lwowskiej i to w najbardziej wyczerpującym siły zakresie ról, jaką ma za sobą szanowna benefisantka, to zaiste tytuł wystarczający, ażeby publiczność tutejsza zapełniła dziś salę skarbkowską po brzegi...

— **Smutny wypadek** zdarzył się wczoraj około godziny 8 wieczorem. Ważący około 2 centnarów szyld, który był na balkonie kamienicy pod l. 7 plac Maryacki umocowany, spadł na chodnik i uszkodził hrabiego K. i 10-letnią dziewczynkę Z. T. Pierwszy został skaleczony w głowę a dziewczynka straciła ząb i została w krzyże uszkodzoną. Winnym okazuje się p. S., malarz szyldów, z powodu niedostatecznego umocowania szyldu przed dwoma laty.

— **Spłoszone konie.** Wczoraj rano przed godziną 10 spłoszyły się powozowe konie pana K., zaprzężone do faetonika, koło ogrodu Prohaski i pędząc bez woźnicy, który spadł wraz z drugim woźnicą z kozła, ulicą nad stawem Pełczyńskim, wpadły na ulicę Stryjską, gdzie uszkodziły wóz ręczny ekspresów i skaleczyły ekspresa Jana Ruperta, oraz pewnego żołnierza. Następnie wpadły na ulicę Pańskiej na piekarski wózek, skutkiem czego się faetonik przewrócił i przy tej sposobności przytrzymał je dorożkarz Szymon Czopik, który odwagą swoją niejednego przechodnia ocalił od nieszczęścia.

— **Ogień kominowy** powstał tej nocy o godzinie wpół do 2 pod l. 16 ulica Piekarska, gdzie się znajduje piekarnia. Stłumiony został przez straż ogniową, nie zrządziwszy żadnej szkody.

— **W sprawie morderstwa** popełnionego w Buczaczu na rodzinie Tennenhausów otrzymujemy wiadomość, iż na razie przyaresztowano Schmerla Dursta wiernika propinacyjnego i wałęsającego się za zarobkiem przy budowie kolei żelaznej Jędrzeja Wilczyńskiego, jako poszlakowanych o dokonanie zbrodni.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dywan 40-łokciowy, wartości 20 zł., którym były wyścielone schody pod l. 12 przy ulicy Krasickich; pani Etti St. pugilares z kwotą 62 zł. z kieszeni w handlu gotowych sukien pod l. 6 przy ulicy Sobieskiego, którą to kradzież popełnił prawdopodobnie tamtejszy subjekt, gdy poszkodowana próbowała na sobie wierzchnią suknię; Wolfowi Dankowi pugilares z kwotą 18 zł. z kieszeni. — Aresztowano: Karola Czabana, jako poszukiwanego za kradzież rewolweru i siekierki u p. Z. K., rewolwer odebrano od handełesa Salomona Stolza, który go nabył za 2 zł.; Maryę Chudą za wyłudzenie korali wartości 10 zł. u sługi Klementyny B.; Katarzynę Starowiecką przy sprzedawaniu pierścionka z bronzu za złoty. Znaleziono przy niej także 10 sznurków korali i chustkę turecką; Jana Bojka z Zubrzy, gdy w nocy zakradł się do kramu Nuchima Schächtera pod l. 1 ulica Szpitalna, wyrwawszy w tym celu całe okno; Julię Ilner, poddaną rossyjską, za wkradanie się do domu w nocnej porze, dla braku przytułku; znanego złodzieja Jędrzeja Skólskiego, stojącego pod dozorem policyjnym, za wkradanie się do kamienicy; Jana Seibelta przy usiłowanem włamaniu się do kramu pod l. 1 ulica św. Łazarza. — Zgubiono: portmonetkę z kwotą 21 zł., z receptą lekarską i z kartą jazdy koleją z Radymna do Lwowa, opiewającą na imię p. Waleryi Dziubińskiej oraz dla drugiej osoby.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu markiz Thalhouet; w Peszcie Lucyan Pechy, prezydent trybunału preszowskiego.

— **Zmarły kompozytor czeski,** Fryderyk Smetana, skończył był dnia 2 marca b. r. sześćdziesiąty rok życia, przy której to sposobności, lubo już chory na umyśle, był przedmiotem licznych i serdecznych owacyj ze strony całej publiczności czeskiej. W teatrze narodowym w Pradze na cześć jego dawano przez cały tydzień wyłącznie jego utwory. Wkrótce potem stan zdrowia jubilata pogorszył się znacznie, a melancholia przeszła w szał gwałtowny. Lekarze od razu powiedzieli, że nie ma dla chorego najmniejszej nadziei, jakoż po dwutygodniowym pobycie w zakładzie obłąkanych umarł nieszczęśliwy kompozytor dnia 12 b. m. po południu. Od lat już wielu Smetana dotknięty był głuchotą, która ciągle się potęgowała, a lubo pracował mimo to nieprzerwanie w swoim zawodzie, być może, iż właśnie to kalectwo, najdotkliwsze dla muzyka, spowodowało u niego melancholię i szał.

— **Dla członków wyprawy** naukowej pruskiej w celu zbadania natury cholery na Wschodzie, która niedawno powróciła do ojczyzny z nader bogatemi zdobyczami naukowemi, według dzienników berlińskich wyasygnował rząd pruski tytułem remuneracyi 135.000 marek, z której to sumy przewodniczący wyprawy dr. Koch otrzyma 100.000, pp. Gaffky i Fischer po 15.000, a chemik i preparator Treskow 5.000 mark.

— **Trzęsienie ziemi.** Depesza z Konstantynopola z dnia 14 b. m. donosi: Gwałtowne trzęsienie ziemi dnia wczorajszego zburzyło dach na kościele greckim w Krewassie, kilka magazynów w Pandermie, oraz jeden magazyn w Erdeku. Równocześnie obserwowano wstrząśnienia ziemi także w samym Konstantynopolu.

— **Katastrofa na kolei.** Według depeszy z Paryża, dnia 13 b. m. o godzinie 10 w nocy, na francuskiej kolei Północnej, na równinie St. Denis pod stacyą Landy, gdzie się krzyżują tory, wpadły na siebie dwa pociągi. Katastrofa nastąpiła skutkiem fałszywego ustawienia zwrotnicy, przez co pociąg towarowy wjechał na tor, którym właśnie przejeżdżał pociąg osobowy, zdążający do Boulogne. Maszynista utracił życie na miejscu, 26 podróżnych i 5 ze służby kolejowej doznało mniej lub więcej ciężkiego uszkodzenia. Prawie wszyscy skaleczeni mogli się udać w dalszą podróż.

— **Pożarów** dachowych było w roku 1883 w mieście Lwowie 7, pokojowych i magazynowych 13, sufitowych 4, kominowych 81, piwnicznych 5, razem 103. Z dachowych 3 przypadają na dzielnicę pierwszą, 3 na trzecią a jeden na Zniesienie, po za obrębem rogatek miejskich. Szkoda, zrządzona pożarami dachów wynosiła ogółem 20.405 zł.

— **O najnowszych wykopaliskach** dr. Schliemanna otrzymała *Nat. Ztg.* z Aten następujące szczegóły: W zeszłym tygodniu książę Meiningeński, który zamieszkał w willi dr. Schliemanna, zwiedził w towarzystwie tegoż nowe wykopaliska w Tyrynsie. Nie ulega wątpliwości, że architektura odkopanych zabytków budowlanych odnosi się do bardzo odległych czasów przedhomerowych. Zabytki te stanowić będą prawdziwą epokę w dziejach starogreckiego budownictwa i sztuki. Dość zgodne jest zdanie archeologów, że powstały one na 1.300 do 1.200 lat przed Chrystusem. Dr. Schliemann pozostał w Tyrynsie, podczas gdy książę powrócił już do Aten.

— **Nr. 20 Przeglądu sądowego** i administracyjnego zawiera: 1. Dr. Ernest Till

„O rzeczach jako przedmiotach praw prywatnych“; 2. Przegląd tygodniowy (O noweli tabularnej, sprawozdanie dr. Bindera); 3. Praktyka sądowa; 4. Orzeczenie trybunału administracyjnego; 5) Korespondencye (Dwie illustracye do projektu noweli do §. 7 ord. adw.); 6. Zapiski literackie. 7. Józefat Zielonacki (Wspomnienie pośmiertne); 8. Wiadomości urzędowe; 9. Ogłoszenia prywatne.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 15 maja.*)

(*L*) Na wczorajszem posiedzeniu Rady, pod przewodnictwem p. Dąbrowskiego, p. Heppe wystosował zapytanie do p. prezydenta, o ile są prawdziwe pogłoski, że magistrat a względnie Rada miejska, wydzierżawiając dobra Zubrze i oddając w przedsiębiorstwo wyrób gontów w Brzuchowicach, uwzględniła mniej korzystne oferty izraelitów, a pominęła korzystne oferty wniesione przez chrześcian. Na interpelacyę tę p. Dąbrowski dał wyczerpującą odpowiedź, z której wypływa, że pogłoski te nie mają zgoła żadnej podstawy. Celem wydzierżawienia dóbr Zubrze rozpisano aż trzy licytacye. Na dwóch pierwszych terminach licytacyjnych nie było zgoła żadnych oferentów. Do ostatniej licytacyi, w d 31 maja, stanęło dwóch oferentów, a to pp. Immerdauer i Baum a Reprezentacya oddała dzierżawę Baumowi, dotychczasowemu arendarzowi w Zubrzy, bo podał korzystniejsze warunki. Tak samo ma się sprawa z oddaniem izraelicie przedsiębiorstwa wyrobu gontów w Brzuchowicach. Do rozprawy licytacyjnej stanął tylko jeden oferent, któremu oddano przedsiębiorstwo, a dopiero wówczas, gdy kontrakt został stanowczo zawarty, zgłosili się inni przedsiębiorcy chrześcianie. Oferty ich chociaż korzystniejsze nie mogły być już przyjęte, nie chcąc narażać się na procesa i straty, z powodu złamania zawartego już kontraktu.

Na zapytanie p. Soleskiego, czy prawdziwą jest pogłoska, że budynek, należący do OO. Bernardynów, w którym obecnie mieści się IV gimnazyum, został wydzierżawiony wys. Rządowi, pomimo, że gmina w myśl układów miała pierwszeństwo do najmu tych zabudowań? odpowiada p Dąbrowski, iż rzeczywiście konwent OO. Bernardynów odstąpił te zabudowania wys. Rządowi, który za nie ofiarował czynsz o 500 zł. wyższy.

Dr. Zucker uprasza prezydenta o zniewolenie magistratu do jak najrychlejszego przeprowadzenia w myśl uchwały rady parcelacyi gruntów miejskich na Zofijówce, ażeby obywatele, mający zamiar budowania domków i wil w tem miejscu, mogli jeszcze w ciągu lata r. b. zakupić grunta potrzebne pod budowle.

P. prezydent przyrzekł zastosować się do tego życzenia.

Uchwalono następnie nagły wniosek sekcyi właściwej, tyczący się regulacyi ulicy Żółkiewskiej przez zajęcie części gruntów należących do parafii św. Piatnyć, przyczem dr. Zucker poruszył bardzo ważną sprawę, tyczącą się rozszerzenia wjazdu na ulicę Żółkiewską z placu Krakowskiego i nabycia w tym celu realności Weinrebów. Dr. Zucker żąda, ażeby zniewolić Towarzystwo kolei konnej, by w myśl kontraktu podjęło wspólnie z gminą odnośne rokowania, w przeciwnym bowiem razie będzie gmina zniewoloną korzystać z stypulacyj kontraktu i przynaglić kolej konną do przełożenia torów.

P. prezydent nadmienił, że obecnie, skutkiem śmierci jednego z współwłaścicieli tej realności, pertraktakcye muszą doznać zwłoki.

Nastąpiły dalsze obrady nad budżetem na r. 1884. Dr. Semilski referował dział dochodów. Bez dyskusyi uchwalono: Dochody z dóbr ziemskich 17 336 zł.; z gruntów miejskich 3.461 zł; z budynków miejskich 24 916 zł. Pomniejsze cyfry opuszczamy. Dochody z m opłat konsumcyjnych od napojów gorących 310.000 zł; dochód z myta 115.000 zł.; z placowego 26 753 zł.; opłaty policyjne od zarobków 4.500 zł.; opłaty od pogrzebów 13 600 zł; opłaty na specyalne potrzeby gminne 52 543 zł; odsetki od kapitałów czynnych 9.380 zł; zwroty wydatków rzeczywistych, jak n. p. kosztów szupasowych, desinfekcyi domów, za wywóz śmiecia i t. p. 35.941 zł.; rozmaite dochody, jak n. p. zwyżka dochodów niestałych, 25 850 zł., dochody nadzwyczajne 9.000 zł; opłaty na ogólne potrzeby gminne 247.686 zł. Ogół uchwalonych dochodów wynosi zatem 986 187 zł.

P. Mochnacki przedłożył budżet funduszu szkolnego. Na wstępie zwrócił uwagę, że ogół preliminowanych wydatków wynosi na 1884 rok 194.931 złr., a więc w porównaniu z r. 1883 jest tegoroczny budżet o 10.000 złr. wyższy. Powodem większych wydatków jest kreowanie szkoły na Zofijówce, gimnazyum żeńskiego i płace dla pomocników kancelaryjnych w Radzie szkolnej miejscowej. W generalnej dyskusyi zabrał głos p. Wachnianin, i w dłuższem przemówieniu domagał się kreowania z funduszów gminy 4-klasowej szkoły etatowej z ruskim językiem wykładowym. Sprawa niniejsza — mówił p. Wachnianin — nie poraz pierwszy staje przed forum Rady miejskiej. Ma ona swoją historyę, ma już za sobą wyrok trybunału państwowego, a w ostatnim reskrypcie wspomina J. E. p. minister oświecenia, że kraj Rada szkolna ma czuwać nad tem, ażeby z przyszłym rokiem szkolnym, kosztem gminy m. Lwowa, powstała 4-klasowa szkoła etatowa z ruskim językiem wykładowym. Po wyroku wydanym przez trybunał, Reprezentacya miejska, chciała załatwić tę sprawę i wiadome są jej uchwały, które miały być zrealizowane na początku bieżącego roku szkolnego. W praktyce, jak wiadomo, nie dała się ta uchwała wykonać. Mowca nie chce bynajmniej opierać się ani na wyroku trybunału, ani na ostatnim reskrypcie J. E. p. ministra, nie wspomina o tem w celu wywarcia presyi, lecz wzywa tylko Radę, ażeby w poczuciu sprawiedliwości, dla tych Rusinów, którzy chcą dzieci swe kształcić w ojczystym języku, zechciała z funduszów gminy kreować szkołę ludową z ruskim językiem wykładowym. Pod względem formalnym wnosi mowca odesłanie tej sprawy do magistratu, a względnie sekcyi, celem dokładnego zbadania i poczynienia stosownych wniosków.

W tejże sprawie przemawiali pp Groman, Heppe i dr. Semilski, popierając wniosek p Wachnianina, który został przyjęty, poczem p. Mochnacki referował preliminarz budżetu szkolnego, który został uchwalony z tą zmianą, że na wniosek p. Soleskiego podniesiono dotacyę na premie dla celujących uczniów z 200 zł. na 300 zł. Ogół wydatków uchwalonych na szkoły i rozliczne zakłady naukowe wynosi 195.251 zł. Wydatki te pokrywa głównie fundusz gminny, udziela bowiem tytułem subwencyi 154.579 zł. Ogólny dochód funduszu szkolnego wynosi 155.391 zł, a jeżeli tę cyfrę potrącimy od wydatków, otrzymamy niedobór w kwocie 39.860 zł., który ma pokrycie w wartości ubikacyj szkolnych pomieszczonych w budynkach miejskich

Zgodnie z wnioskami komisyi budżetowej uchwalono przy funduszu szkolnym następujące rezolucye:

„Wzywa się Magistrat, ażeby starał się uzyskać przyspieszenie załatwienia pertraktacyi komisyonalnej w sprawie uregulowania stosunku i obowiązków gminy co do szkoły realnej, w szczególności zaś, ażeby starał się wyjednać w Radzie szkolnej krajowej zmniejszenie dotacyi na środki naukowe dla szkoły realnej“, i „ażeby przy każdorocznem przedłożeniu budżetów, składał szczegółowe sprawozdanie o wykonaniu rezolucyj powziętych przy obradach nad budżetem roku poprzedniego“.

Dr. Semilski przedłożył ostateczny rezultat cyfrowy tegorocznego budżetu. Ogół uchwalonych wydatków wynosi 1,061.464 zł., ogół zaś dochodów 986.187 zł.; niedobór wynosi zatem 75.277 zł. Zgodnie z wnioskami komisyi budżetowej uchwaliła Rada pokryć ten niedobór zwrotem zaliczki udzielonej fundacyi ś. p. Gosiewskiego w kwocie 32.000 zł., a reszta w kwocie 43.277 zł. ma znaleźć pokrycie w oszczędnościach i zwyżkach rozmaitych rubryk budżetowych.

W końcu uchwaliła Rada budżety 18 fundacyj zostających pod zarządem gminy.

Na wniosek p. Heppego, zmieniony co do kwoty przez dr. Goldmana, uchwaliła Rada lwowskiemu komitetowi Towarzystwa weteranów z r. 1831 wyasygnować kwotę 300 zł.

GŁOSY PUBLICZNE.

Koło Literackie lwowskie, wypełniając uchwałę zjazdu artystów i literatów polskich, odbytego w Krakowie w dniach 14 i 15 września r. z. zaprasza na ponowny zjazd artystyczno-literacki na d. 25 września r. b. do Lwowa.

Szczegółowy program zjazdu poda zarząd „Koła“ we właściwym czasie do publicznej wiadomości. W obecnej chwili, poprzestajemy tylko na niniejszem, ogólnem zaproszeniu wszystkich pracowników, zarówno w zawodzie artystycznym i literackim jako też w dziennikarskim i wydawniczym, do współdziałania w przygotowawczej pracy około podniesienia znaczenia zamierzonego zjazdu i przysporzenia mu dodatnich rezultatów.

Nadmieniamy dalej, że wszelkie wnioski, projekta i materyały do dyskusyi, dotyczące celu i zadania zjazdu artystyczno-literackiego, należy nadsyłać na ręce sekretarza komitetu zjazdu p. Władysława Bełzy (ul. Kraszewskiego nr 15) najdalej do dnia 15 lipca 1884 r.

Oddając losy zjazdu w ręce ogółu artystów i literatów polskich, nie wątpimy, że przy ich życzliwej pomocy i chętnem poparciu, zdołamy wywiązać się z powierzonego nam zadania.

Lwów, 10 maja 1884.

Zarząd „*Koła Literackiego*“

Dr. Roman Pilat prezes.— Dr. Aleksander Janowicz, zastępca przewodniczącego, Bolesław Baranowski, Karol Młodnicki, Władysław Schmidt i Romuald Starkel, członkowie zarządu. — Władysław Bełza, sekretarz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Bank krajowy** podaje do wiadomości posiadaczy kuponów od obligacyj komunalnych, płatnych w dniu 1 października r. b., że należność za te kuponu wypłacać będzie codziennie w kasie Banku we Lwowie, za strąceniem eskonty w stosunku 5pr. rocznie, od należytości za kupon podnoszonej, a obliczonej za czas od dnia, w którym tenże kupon zostanie skupionym, do dnia 1 października r. b., jako jego daty wymagalności.

OSTATNIA POCZTA

Z autentycznego źródła otrzymujemy wiadomość, iż zamieszczone w *Nr.* 111 *Gazety* z dnia 13 maja b. r. w depeszy prywatnej z Wiednia doniesienie o przebiegu posiedzenia podkomisyi kolejowej i stanowisku wrzekomo tam zajętem przez p. ministra skarbu, jest w całej swej treści najzupełniej nieprawdziwem.

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj wieczorem pociągiem kuryerskim do Pesztu. W towarzystwie Monarchy, który zabawi w stolicy węgierskiej ośm do dziewięciu dni, znajdowali się obaj generał-adjutanci baron Mondel i baron Popp, dalej pierwszy kuchmistrz nadworny hr. Kińsky, adjutanci przyboczni hr. Wolkenstein i hr. Rosenberg, wreszcie sekretarz kancelaryi gabinetowej, radca dworu Papay.

Według dzienników wiedeńskich, wczoraj miało odbyć się nadzwyczajne posiedzenie profesorów kolegium wydziału filozoficznego w Wiedniu, dla nadania Najd. Cesarzewiczowi tytułu doktora honorowego.

Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm udali się przedwczoraj na inspekcyę wojsk, pierwszy do Sławonii, drugi do Czech.

P. minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky udaje się jutro na dni kilka do Pesztu.

Od dawna żadne posiedzenie Izby deputowanych nie budziło takiego zainteresowania, jak wczorajsze, na które miała przybyć w komplecie lewica i złożyć w sprawie znanego głosowania swoje oświadczenie, ułożone na przedwczorajszem zebraniu klubowem. To też już wcześnie publiczność zajęła wszystkie loże i galerye, oczekując z najwyższem natężeniem otwarcia posiedzenia. Posłowie prawicy zajęli już swoje krzesła, gdy deputowani lewicy weszli gremialnie do sali. Wśród ogólnego naprężenia powstał dep. Tomaszczuk i odczytał oświadczenie, w którem podniósł, iż według przekonania jego politycznych przyjaciół, ustawa o melioracyi nie miała za sobą większości głosów Izby — nie nadaje się przeto do dalszego konstytucyjnego postępowania. (*Zaprzeczenie z prawicy*). Aby podobnym przypadkom zapobiedz, stawia wniosek o uzupełnienie §. 63 regulaminu, oraz wnosi, aby oświadczenie to dosłownie zostało zamieszczone w protokole z dzisiejszego posiedzenia. Prezydent Smolka odpowiedział, iż obowiązkiem jego było ogłosić wolę Izby według swego przekonania — zwraca zresztą uwagę, iż nikt nie zażądał imiennego głosowania lub też sprawdzenia stosunku głosów.

Deput. Grocholski żądał, aby i tę odpowiedź przewodniczącego umieszczono dosłownie w protokole. Wnioski dep. Tomaszczuka i Grocholskiego przyjęto jednogłośnie. Dep. Tomaszczuk i towarzysze proponują wyznaczenie komisyi, składającej się z 15 członków dla uzupełnienia § 63 regulaminu Izby. Wniosek ten traktowany będzie stosownie do regulaminu.

Izba przystąpiła następnie do porządku dziennego. Po przyjęciu w trzeciem czytaniu uchwalonych na zwyczajnem posiedzeniu przedmiotów, p. minister obrony krajowej oświadczył na wniesioną interpelacyę, iż poczyniono już co potrzeba, aby wojska obrony krajowej w przyszłości nie były powoływane do odbywania ćwiczeń w niedzielę wielkanocną. Dep. Roser uzasadnia wniosek żądający wynagrodzenia gmin za ubytek w dodatkach gminnych, spowodowany przez upaństwowienie kolei żelaznych, a głównie powoływał się w tej mierze na szkody, zrządzone skutkiem upaństwowienia kolei zachodniej w górnej i dolnej Austryi. Dep. Fürnkranz i Steydel popierali ten wniosek. Dep. Steudel, zalecając upaństwowienie kolei północnej, żądał, aby stosownie wynagrodzić Wiedeń.

Dep. Vielguth wykazywał straty, jakie poniósł Linz z powodu upaństwowienia kolei. Dep. Rieger powoływał się na petycyę gminy praskiej, którą właśnie otrzymał, wykazującą, że skutkiem upaństwowienia kolei Franciszka Józefa, traci rocznie 64.690 złr. Dodatki spłacone na rzecz gminy przez wszystkie koleje, dochodzące do Pragi, wynoszą 244.622 złr., który to dochód jest właśnie zagrożony. Mowca popierał wniosek Rosera, który przydzielono komisyi podatkowej. Następnie rozpoczęła się dyskusya nad szóstym rozdziałem ustawy przemysłowej.

O ostatnich naradach klubu zjednocznej lewicy podaje *N. fr. Presse* następujące szczegóły: „Klub obradował d. 13 bm. do późnej nocy nad tem, co czynić wobec zatargu, jaki wybuchł pomiędzy nim a prezydentem Izby po głosowaniu nad ustawą melioracyjną. Liczni mowcy domagali się, aby z wypadku tego wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencye i odpowiedzieć nań zupełną abstynencyą. Większość mowców jednak nie podzielała powyższego zapatrywania, widząc w ostatniem zajściu tylko zatarg pomiędzy większością a prezydentem. Klub rozszedł się bez powzięcia uchwały i postanowił nazajutrz przed południem kontynuować obrady. Rzeczywiście też d. 14 bm. zebrali się ponownie posłowie lewicy dla powzięcia nieodwołalnego postanowienia. Dyskusya była właśnie w pełnym toku, gdy wtem doręczono przewodniczącemu klubu pismo dr. Smolki. W piśmie tem, zredagowanem w tonie nadzwyczaj pojednawczym, oświadczył prezydent gotowość porozumienia, a to w celu zażegnania zatargu. W skutek tego zarząd klubu widział się zniewolonym przerwać obrady, poczem członkowie zarządu zjednoczonej lewicy udali się do biura prezydenta, dla dowiedzenia się o jego propozycyach i rozpoczęcia z nim rokowań. Narady trwały czas dłuższy, a po ich ukończeniu prezydent udał się do Izby i złożył tam znane oświadczenie“ (*Patrz Radę Państwa*).

Ze źródła „zupełnie wiarygodnego“ telegrafują do *Politik* pod d. 14 bm. „W czasie wczorajszych obrad lewicy, dep. Plener domagał się koniecznie, aby lewica pod tym tylko warunkiem wstrzymała się od abstynencyi, że dr. Smolka złoży prezydyum, a pierwszym wiceprezydentem zostanie wybrany jeden z członków opozycyi. Pomimo jednak, iż cała demonstracya była skierowaną właściwie przeciw dr. Smolce, zwyciężyło zapatrywanie dep. Chlumeckyego, że pierwej należy wysłuchać oświadczenia prezydenta. Oświadczenie to, złożone w Izbie na dzisiejszem posiedzeniu, zrobiło w kołach rządowych i prawicy zupełnie dobre wrażenie. Większość oceniając, jak przynależy, ducha pojednawczego, przebijającego z pomienionego oświadczenia, z zadowoleniem przyjęła do wiadomości, iż dr. Smolka wobec teroryzmu lewicy nie zeszedł ze stanowiska, jakie zajął, opierając się na regulaminie“.

Zapowiedziane na przedwczoraj posiedzenie podkomisyi kolejowej, na które przybyli p. minister handlu i radca dworu Wittek, nie mogło się odbyć z powodu nieobecności trzech jej członków, mianowicie pp. Jaworskiego, dr. Tomaszczuka i Tonkliego, którzy nieprzybycie swoje usprawiedliwili ważnemi powodami.

Presse pisze: Pewne dzienniki trwają przy tem, iż jeszcze na sesyi bieżącej rząd przedłoży parlamentowi projekt o finansowem poparciu budowy, projektowanej przez kolej lwowsko-czerniowiecką linij lokalnych Lwów-Rawa-Tomaszów, dalej Hliboka Bechomet i Hatna-Kimpolung. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest zupełnie mylną. Wprawdzie rokowania z koleją lwowsko-czerniowiecką, co się tyczy udzielenia koncesyi, są już na ukończeniu, jednak punkt najważniejszy, mianowicie kwestya poparcia finansowego ze strony państwa, nie został dotychczas załatwiony. Wniesienie odnośnych projektów będzie mogło nastąpić dopiero na sesyi jesiennej a budowa pomienionych linij rozpocznie się z początkiem wiosny r. 1885.

Do dzienników krakowskich telegrafują z Wiednia:

Sprawozdanie ministerstwa oświaty o

lwowskiej szkole fachowej dla przemysłu artystycznego, wyraża się o tym zakładzie w sposób bardzo pochlebny Jako wymowny dowód popularności tej szkoły przytacza sprawozdanie, że frekwencya z roku na rok wzrasta. Od założenia wzrosła cna z 82 na 193 uczniów, a zatem więcej niż w dwójnasób. Ubolewać tylko należy, że szkoła nie ma należytego pomieszczenia, że zatem nie może się dostatecznie rozwinąć. Ze szczególną wdzięcznością podnosi sprawozdanie, iż JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki usilnie zakład ten popiera. Sprawozdanie kończy się wyrażeniem życzenia, ażeby się wkrótce udało stworzyć taką sytuacyę, w którejby lwowska szkoła, licząca się do najlepszych w Galicyi mogła się pomyślnie rozwinąć.

Rząd francuski udał się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o nadesłanie mu kilku egzemplarzy sprawozdania o odbytej roku zeszłego ankiecie parlamentarnej w sprawie stosunków roboczych w Austryi. Ministerstwo — jak donosi *Presse* — uczyniło bezzwłocznie zadość tej prośbie.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że wyjazd cesarza Wilhelma do Wiesbadenu został stanowczo zaniechany.

W ostatnich dniach bieżącego miesiąca odbędzie się w Berlinie uroczystość położenia kamienia węgielnego pod gmach parlamentu.

Opozycyjna prasa francuska stara się rozbudzić wątpliwości co do zawarcia przedwstępnej umowy Francyi z Chinami. Z kół urzędowych wychodzą przeciw tym podejrzeniom zapewnienia, że taktyka radykałów zmierza jedynie do tego, ażeby umniejszyć w oczach kraju powodzenie rządu.

Patenôtre, poseł francuski w, Pekinie otrzymał pełnomocnictwo zawarcia w imieniu Francyi ostatecznego traktatu z Chinami, na podstawie preliminaryów ułożonych w Tientsinie.

Generałowi Millot w Tonkinie wysłano rozkaz, ażeby odesłał do Francyi także strzelców marynarki. Admirał Courbet z eskadrą powróci dopiero za trzy miesiące.

Wczoraj miała być Ferryemu doręczona odpowiedź Anglii w sprawie konferencyi.

Policya francuska aresztowała sześciu zbiegów hiszpańskich, którzy odstawieni zostali do granicy i oddani w ręce władzy hiszpańskiej.

Berliner Polit. Nachrichten piszą o polityce p. Gladstona: Wzrastające niezadowolenie z zagranicznej polityki kanclerza nie nastręczyło dotychczas opozycyi konserwatywnej żadnych widoków dojścia do steru Zdaje się nawet, że choćby p. Gladstone uległ pod ciosami, wymierzonemi przeciw polityce egipskiej, to przyszłoby raczej do zmiany osób, ale nie do zmiany systemu.

Pall Mall Gazette charakteryzuje sytuacyę po głosowaniu nad wotum nagany następującemi słowy: „Zagadnienie główne nie zasadza się na tem, czy rząd zrobił, co był powinien, ale na tem, czy rząd w istocie dopuścił się takich błędów, ażeby kraj przez nie mógł być zmuszony do poddawania się na sześć lat ciężkiemu panowaniu torysów. Pod tym względem zapadła już uchwała większości, która uznała, że lepiej Sudan pozostawić Mahdiemu, niż Anglię oddawać w ręce Mahdich konserwatyzmu.“

W depeszach londyńskich czytamy, że w sprawie konferencyi przyszło już z Francyą do porozumienia. Gabinet czeka tylko na ukończenie dyskusyi egipskiej w parlamencie, ażeby na żądanie Francyi odpowiedzieć z wszelką gotowością.

Dzienniki opozycyjne podnoszą, iż rząd uzyskał większość przy ostatniem głosowaniu tylko wskutek oddania wszystkich głosów przez członków gabinetu. Dzienniki liberalne odpowiadają, że dziś zapóźno juz podnosić takie ubolewania. Gabinet nie myśli ani ustąpić, ani rozwiązać parlamentu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Lipsk, 15go maja. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj zamknięto postępowanie dowodowe. Świadek Paul złożył korzystne dla Kraszewskiego zeznanie. Jutro zabiorą głos prokuratorowie i obrońcy. W niedzielę zapadnie wyrok. W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, iż Kraszewski, w razie zasądzenia, zostanie ze względu na niepomyślny stan zdrowia ułaskawiony.

Wiedeń, 16 maja. Kolegium profesorów fakultetu filozoficznego przyjęło jednogłośnie wniosek zamianowania Najdostojniejszego Cesarzewicza Arcyksięcia Rudolfa honorowym doktorem filozofii. Senat akademicki zatwierdził uchwałę jednogłośnie.

Wiedeń, 16 maja. Zwołane przez socyalistyczną frakcyę „Warheit“ zgromadzenie ludowe zostało urzędownie wzbronione. — Kontradmirał Alfons Wissiak umarł.

Wiedeń, 16 maja. (*Tel. pryw.*) *Presse* dowiaduje się, że dep. Wagner, nie otrzymawszy w parlamencie odpowiedzi na postawione przez siebie zapytania, zażądał od deput. Schönerera na drodze właściwej wyjaśnienia. Dep. Schönerer, powołując się na uchwałę swojego stronnictwa, oświadczył, iż o satysfakcyi nie może być już mowy. W sprawie tej nie zamieni już z nikim ani jednego słowa.

Czerniowce, 16 maja. (*Tel. pryw.*) Większość kollegium profesorów wydziału filozoficznego przygotowuje do Rady państwa przedłożony już ministerstwu oświaty wniosek, aby ze względu na małą liczbę słuchaczy, uniwersytet wraz z całem urządzeniem i fundacjami został przeniesiony do Berna.

Peszt, 16go maja. (*Tel. pryw.*) Dep. Dobriański wystosował pismo do prezesa stronnictwa liberalnego z oświadczeniem, iż uważa za właściwe aby nazwisko jego zostało wykreślone z listy członków pomienionego stronnictwa. Klub uczynił zadość temu życzeniu.

Peszt, 16 maja. Izba magnatów przyjęła znaczną większością głosów projekt ustawy o budowie nowego gmachu parlamentarnego.

Peszt, 16 maja. W procesie prasowym przeciw anarchiście Pragerowi trybunał skazał oskarżonego na 15 miesięcy więzienia, 600 złr. grzywny i ponoszenie kosztów procesu. Prager wniósł zażalenie nieważności.

Lipsk, 16 maja. (*Tel. pr.*) Wyrok zapadnie dopiero w poniedziałek.

Sala rozpraw jest przepełnioną. Prokurator Tripplin rozpoczął swój wywód o godzinie 9 rano, przyczem podniósł, iż idzie tu o 34 wypadków doniesień treści wojskowej. Oskarżony Hentsch prowadził formalny handel. Wszędzie czyhała zdrada.

Lipsk, 16go maja. W procesie Kraszewskiego odczytano w sądzie listy Hentscha do Adlera, w których ofiarowuje doniesienia o sprawach tajnych. Hentsch oświadcza, że wprawdzie mówił o rzeczach tajnych, chociaż w istocie takiemi nie były. Kraszewski mówi, że Adler odwiedzał go kilka razy, ażeby zabierać korespondencye. Odczytano następnie listy Adlera do Hentscha z r. 1883, w których zapowiedziana jest denuncyacya Kraszewskiego i Hentscha.

Lipsk, 16 maja. (*Tel. pryw.*). Godzina 12. Oskarżyciel publiczny właśnie ukończył swoje przemówienie i wniósł o ukaranie Hentscha dziesięcioletniem ciężkiem więzieniem a Kraszewskiego pięcioletniem takiemże więzieniem, podnosząc przytem okoliczności łagodzące.

Rozpoczyna mówić obrońca Hentscha, adwokat Samter.

Berlin, 16 maja. Książę Wilhelm wyjechał wczoraj wieczorem do Petersburga. Na dworcu kolejowym żegnali księcia: ambasador hr. Orłow, książe Dołgoruki i wszyscy członkowie ambasady rossyjskiej w galowych mundurach.

Berlin, 16 maja. Parlament przyjął w trzeciem czytaniu ustawę t. z. dynamitową, z tą zmianą redakcyjną, iż tylko świadome posiadanie materyałów wybuchowych ma podlegać karze. Następne posiedzenie odbędzie się dopiero po Zielonych Świątkach.

Berlin, 16 maja. (*Tel. pryw.*) Socyalni demokraci chcą założyć dziennik pod tytułem *Recht auf Arbeit* (Prawo do pracy), który ma popierać ks. kanclerza w jego zabiegach około poprawienia losu klasy roboczej.

Posłowie socyalno-demokratyczni Kayser i Vollmar przedłożyli radzie związkowej wniosek, aby ks. kanclerz przygotował przedłożenie o utworzeniu Izby robotników z całego stanu robotniczego, na podstawie ogólnego tajnego i bezpośredniego prawa głosowania.

Belgrad, 16 maja. Opat klasztoru z Oprowo w Syrmii, Pantelic, wybrany przez synod biskupi biskupem Sabazu, otrzymał zatwierdzenie królewskie. Konsekracyi nowego biskupa dokona w przyszłą niedzielę w katedrze belgradzkiej metropolita serbski. Wybór reszty biskupów odroczono.

Bern, 16 maja. Ze strony kompetentnej oświadczono, że mylną jest wiadomość, jakoby rada związkowa zajmowała się prawodawczemi pracami w kwestyi zbiegłych do Szwajcaryi królobójców.

Petersburg, 16 maja. (*Tel. pryw.*) Monarcha austryacki udzielił następcy tronu rossyjskiego wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Radzie państwa przedłożono następujący projekt ustawy: Ministrom, ich towarzyszom, senatorom i dyrektorom wszystkich departamentów nie ma być dozwolonem przyjmowanie posad przy kolejach żelaznych i bankach. Innym zaś urzędnikom, nienależącym do wyżej przytoczonych kategoryj, pozostawioną ma być zupełna wolność działania.

Paryż, 16 maja. Ministerstwo postanowiło projekt rewizyi konstytucyi przedłożyć najpierw Izbie poselskiej.

Agence Havas oświadcza, że Ferry nie zna Kraszewskiego wcale, że nigdy nie był mu przedstawiony, ani też Ferry nigdy Kraszewskiemu nie obiecywał orderów. *Ag. Havas* dodaje, że poczytuje za rzecz ważną sprostowanie tej niewytłómaczonej pomyłki, ażeby jej dalej nie rozpowszechniano.

Paryż, 16 maja. (*Tel. pryw.*) Projekt ustawy o rewizyi konstytucyi zawiera następujące postanowienia: Przepis o delegatach municypalnych, który fungują jako wyborcy senatorów, ma być zmieniony; instytucya dożywotnich senatorów znosi się, ostateczna uchwała o budżecie przysługuje Izbie deputowanych; znosi się publiczne nabożeństwa, odprawiane dotychczas przy otwarciu parlamentu.

Wszystkie dzienniki, omawiając pismo ks. Bismarcka, przesłane na ręce przewodniczącego w procesie Kraszewskiego, oświadczają, iż zawiera ono tyle nieprawdziwych szczegółów, iż należy wątpić o jego autentyczności. *Journal d. Débats* tak pisze: Nie wchodzimy w to, czy od roku 1864 istnieje tu lub nie polsko-wojskowe stowarzyszenie, wiadomo nam jednak, iż domowa rewizya u barona Erlangera nie odbyła się z powodu podejrzenia, iż osobistość ta jest agentem niemieckim a pod pozorem współwiny w operacyach banku *Union Générale*, lecz wyłącznie z powodu skargi, wniesionej przeciw Erlangerowi przez akcyonaryuszy banku *Crédit général*. Bank *Union générale* nie istniał już wówczas od dawna. Nie jest rzeczą niemożliwą, iż i inne szczegóły w piśmie ks. Bismarcka, są w równej mierze prawdziwe, jak ten, który przytoczyliśmy. Pułkownik Samuel nie może już podnieść głosu dla sprostowania mylnych wiadomości, gdyż umarł przed kilku laty.

Rzym, 16 maja. *Osservatore Romano* zaprzecza, jakoby toczyły się obecnie rokowania pomiędzy gabinetem włoskim o Propagandę, w kwestyi ułożenia kompromisu co do nieruchomych dóbr Propagandy.

Londyn, 16 maja. Izba wyższa załatwiła przedłożenie rządowe o opiece kobiet i dziewcząt przed niebezpieczeństwem prostytucyi.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 15 maja 1884, godz. 1. min. 45. Alp. Tow. górn. 69·75, Węg. akcye kredyt. 319·25 Akcye anglo-austr. 113·80, Akcye banku Union 109·75, Akcye kolei Karola Ludwika 285·25, Akcye kolei północnej 254·50, Akcye kolei południowej 144·70. Akcye kolei Afold 179·50, Akcye kolei Elżbiety 318·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 188·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·50. Wiedeńskie losy 127·75. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta 128.10, Węgierskie obligacye państw. w złocie 102·30, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—. Losy regulacyi Cisy 193·—, Losy tureckie 21·80, Węgierska renta 92·57 Akcye banku związkowego 110·25 Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·23 3/4. Węgierskie losy, 163·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 15 maja 1884, godzina 4, min. 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·— Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.65. Rubel pap. —·— Usposobienie —.

Wiedeń, 16 maja 1884 r., godzina 10. min. 38. Akcye kredytowe 321·10, Anglo-Austr. 115·25, Unionbank 109·30, Kolej Karola Ludwika 287·—, Południowa 146·30, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·65 Rubel papierowy 1·23 3/4. Usposobienie ożywione.

Telegramy zbożowe z dnia 15 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·75 do 30·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·57 do 9·58 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13 75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 169·50 m., żyto —·— m., spiritus 48 60 olej rzepakowy 56·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, zepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 46 25 fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka

W piątek, dnia 16 maja 1884

Na dochód TEOFILI NOWAKOWSKIEJ

Po raz pierwszy:

ORLICĄ

dramat ludowy w 5ciu aktach, z niemieckiego oryginału przerobił J. Pieniążek.

OSOBY:

Nikodem, Benedykt, Leander – bracia	P. Pieniążek, P. Hierowski, P. Walewski
Maryanna, ich siostra	Pni Gostyńska
Strominger	P. Ruszkowski
Wali, jego córka	**Teofila Nowakowska**
Kletmajer, jego służący	P. Zboiński
Wincenty Gelner	P. Lubicz
Józef Niedźwiedź	P. Woleński
Pierwszy, Drugi, Trzeci – służący Stromingera	P. Gamski, P. Chudkowski, P. Senowski
Wójt	P. Galasiewicz
Proboszcz	P. Szobert
Karczmarz	P. Herman
Karczmarka	Pna Dunin
Afra	Pni Zapolska
Posłaniec z Went	P. Kasprowicz
Służąca z Hochstof	Pna Kowalska
Andrzej	P. Krykiewicz
Pierwsza, Druga, Trzecia – wieśniaczka z Selden	Pna Rolińska, Pna Gilewicz, Pna Nowicka
Pierwszy, Drugi, Młody, Stary – wieśniak z Selden	P. Karge, P. Starzewski, P. Bratro, P. Dębicki
Pierwszy parobek	P. Senowski
Drugi parobek	P. Pietraszewski
Służąca	Pna Borodziej
Stara kobieta	Pna Wajgel
Młoda kobieta	Pna Heindrich
Pierwszy wieśniak, Drugi wieśniak – z Sonenplate	P. Różycki, P. Kozłowski

Wieśniacy i wieśniaczki z Selden, z Sonenplate i wsi sąsiednich. — Parobcy i służące z Höchstof. — Dzieci. — Muzykanci.

Rzecz dzieje się:

Prolog u Nikodema. — **Akt I.** i ostatni na połoninie. — **Akt II.** w Selden potem w Höchsthof. — **Akt III.** na drodze w Sonenplate. — **Akt IV.** w Höchsthof.

Reżyser p. Apollo Lubicz

Początek o godzinie w pół do 8 wieczór.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południem, pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16go maja 1884.

Hotel George'a

Pp. M. baron Błazowski z Nowosiółek. W. Czarnowski z Rossyi. L. Szawłowski Przewłoki H. Szelisk z Komborni. Z. Modzelewski z Wołynia. O. Trzciński z Słupek. I. Kellerman z Kanczugi. Z. Dembowski z Kosienic. Dr. K. Zywicki z Tarnopola. Dr. E. Łobaczewski z Przemyśla.

Hotel Angielski

Pp. B. Skibniewski z Balic. T. Morawski z Kończak. K. Potocki z Trembowli. Dr. I. Barzycki z Rzeszowa. I. Rosenstock z Połupanówki.

Hotel Warszawski

Pp. A. Kawecki z Łokcia. I. Zawistowski z Warszawy. W. Charzewski z Jass.

Hotel Europejski

Pp. hr. Baworowska z Wiednia. A baron Brunicki ze Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 16 maja 1884.

Barometr 736.94mm przy temp. 0° C. Psychrometr suchy 12.4°C. Psychrometr wilgotny 10.8°C. Prężność pary 8.7mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 5 Wiatr NW4. Ozon 7.

Temperatura powietrza 9.9°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 761.94mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 23.2°C.

Najniższa temperatura w nocy 11.8°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 3.4mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5.

Dla 17 maja 1884

E. = — 3m 49,s10. Θ0 = 3h 42m 4,s63.

Zachód słońca 16go maja o 7h. 38m., 6; wschód o 16h. 13m., 4.

W maju nastąpi pierwsza kwadra księżyca 1d 19h 43,m 7; pełnia 9d 17h 43,m 8; ostatnia kwadra 17d 18h 30,m 5; nów 24d 12h 12,m 7; pierwsza kwadra 31d 6h 32,m 5.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 10d 13h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 24d 8h, 0;

Równanie czasu będzie w maju ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

15 maja 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	728,44	730,81	732,91
Stan termometru suchego w st. Cels.	21,8	15,8	10,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	15,6	14,6	9,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	9,4	12,0	7,7
Wilgotność powietrza względna w %.	48	92	81
Stan nieba.	3	10	3
Kierunek wiatru.	w.	w.	w.
Moc wiatru.	2	2	2
Ilość opadu mierzonego do 2h 4,mm2. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 23,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 11,0.			

(N. B. 16/5 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 1/5).

Przy wietrze zachodnio północnym, temperatura się obniża, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, lecz pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 maja 1884.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	284 —	287 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	186 50	189 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298 —	303 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248 —	253 —
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	101 —
" " " 4 pr. w. a.	92 50	94 —
" " " 5 pr. okresowe	100 —	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86 40	87 40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 55	102 55
" " " 5 pr. w. a.	98 10	99 10
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 25	101 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	— —	— —
" " " " " 5 pr. wa.	— —	— —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 60	101 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101 50	102 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90 75	91 75
5. Losy miasta Krakowa	17 —	19 —
" " Stanisławowa	22 50	24 50
6 Monety.		
Dukat holenderski	5 63	5 73
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleondor	9 61	9 71
Półimperyał	9 90	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
" " papierowy	1 22¼	1 24¼
100 marek niemieckich	59 30	59 95
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 maja 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.70	80.85
luty-sierpień	80.70	80.85
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.30	81.45
kwiecień-październik	81.40	81.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.—	124.50
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.70	137.—
" " 1860 po 100 złr 5 pr	144.50	145.—
" " 1864 po 100 złr.	173.75	174 —
" " 1864 po 50 złr.	173.50	174 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	149.50	149.90
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.15	96.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.6	101.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.20	100.70
Galicyi	100.75	101 25
Niższej Austryi	104.50	106.—
Siedmiogrodu	100.25	100.75
Węgier	101 50	102.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113 75	114.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	320 80	321.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	812.—	815.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	855.—	857.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	576.—	578.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234.75	235.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m	2540.—	2543
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	285.25	285.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	188 —	188.50
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	318.25	318.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	144.80	145.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.25	173..5
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
" " " " premiowe po 3 pr.	98. —	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98. —	99.—
" " " " w 20 l. 7pr.	100.—	100.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.50
" " " " po 5 prc.	100.—	100.70
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.65	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.45	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.75	99.—
Kol. połn. po 100 zł. m. k.	107.25	107.75
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	101.—	101:25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.75	98.—
z r. 1867	101.25	101.75
z r. 1868	100.—	100.30
z r. 1872	100.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.70	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.—	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44 —	44.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39 —	39.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12,75	13.—
" " węgiersk. " po 5 zł.	7.10	7 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19 50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	132.—
" " po 50 zł. w. a.	65.—	67 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	2[illegible].—	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.60	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.70	121 95
Paryż za 100 fr.	48.32 50	48.37 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.73.—	5.75.—
" pełnej wagi	5.71.—	5.73 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65 50	9.66 50
Rossyjski imperyał	9.94.—	9.96
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 15 maja 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	70
" " " w srebrze	81	30
Renta w złocie	101	55
5 prc. austr. renta marcowa	96	15
Akcye banku wiedeńskiego	854	—
" " kredytowego	319	40
Londyn	121	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	66
Dukat cesarski men.	5	73
100 marek niemieckich	59	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 10682. (3118 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw Wasylowi Stańczak pto 200 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 2 lipca i 6 lipca 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 w Bonarówce położonej wedle wyk. hip. l. 29 Wasyla Stańczaka własnej.

Na powyższych terminach sprzedaną zostanie wspomniona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 640 zł. 70 ct. Zakład wynosi 64 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzane być mogą w sądzie podczas godzin urzędowych.

W razie bezskutecznego upływu powyższych terminów wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 9go września 1884 godz. 10 rano.

O tem zawiadamia się interesowanych z tą uwagą, że dla późniejszych wierzycieli i tych którymby uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza Jaciewicza w Krośnie C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 20 lutego 1884.

L. 3588. (3129 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu 4 lipca, 1 sierpnia i 5 września 1884 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod nr. 319 w Tyśmienicy na stanisławowskiem przedmieściu położoną, Józefa Pochyły a względnie tegoż leżącej masy spadkowej i Małanki Pochyły własną ciała tabularnego niestanowiącą na 250 zł. aw. oszacowaną celem wydobycia pretensyi Steigi Weber w kwocie 90 zł. wa. zpn. z tem, że przy 3im terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 250 zł. a. w., zaś wadyum 25 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 14 kwietnia 1884

L. 449. (3216 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, że wsprawie X. Jana Witka proboszcza z Kossocic przeciw Stefanowi Ciecińskiemu o sumę 100 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności według wykazu hip. l. 124 gminy Siercza, dłużnika Stefana Ciecińskiego własnej w dwóch terminach to jest dnia 5 czerwca i 3 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana na które się chęć kupna mających wzywa.

Cena kupna wynosi 190 zł., wadyum 19 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wykaz hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 10 kwietnia 1884.

L. 1677. (3160 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Lesera od Filipa Zderko się należącej w kwocie 80 zł. odbędzie się licytacya realności pod lk. 244 w Komarnie wyk. hip. 411 księgi gruntowej gminy Komarna objętej na trzech terminach dnia 25 czerwca, 6 sierpnia, 3 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 3 września 1884 tamże.

Cena wywołania w kwocie 900 zł., wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą p. Aleksandra Strockiego.

Komarno, 23 lutego 1884.

Licytacye.

L. 26581. (3198 1—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych wykonać się mających na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1884, 1885 i 1886 odbędzie się w dniu 28 maja 1884, o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Jaśle powtórna licytacya ofertowa:

Ceny fiskalne robót, mających się wykonać w r. 1884 wynoszą:

1. w sekcyi drogowej Jasło nr. II:		
a) na trakcie podtatrzańskim	1.822 zł. 10	ct.
b) na trakcie dukielskim	493 „ 89½	„
2. w sekcyi drogowej Dukla:		
a) na trakcie dukielskim	863 zł. 61	ct.
b) na trakcie przemyskim	536 „ 26½	„
3. w sekcyi drogowej Żmigród:		
na trakcie zakluczynskim	1.734 zł. 18	ct.
	5.450 „ 05	„

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową lub każdy trakt z osobna albo też na kilka sekcye lub trakty razem, w którym to ostatnim wypadku zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi drogowej lub traktu z osobna, albowiem zatwierdzenie nastąpić może tylko według pojedyńczych sekcyj drogowych lub traktów z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa jako to: wykazy cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzeć można w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 5 maja 1884.

L. 1607. (3184 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia dłużnej sumy 34 zł. z pn. przeprowadzoną zostanie w tym sądzie egzekucyjna sprzedaż parcel lk. 2495, 2588, 2589, 3018 i 3019 oznaczonych do gospodarstwa pod lk. 202/a w Dźwinogrodzie położonego, należących wyk. hip. l. 150 objętego, dłużnika Seńka Łuszcza własnego, w trzech terminach, t. j. d. 13 czerwca, 10 lipca i 7 sierpnia 1884, o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu na rzecz Judy Braumwalda, cesyonaryusza Ryfki Salz, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 188 zł., poręczne 19 zł. i że parcele powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 15 marca 1884.

L. 2592. (2831 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Dawida Hirscha przeciw Fedorowi Głecie pto 60 zł. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż dłużniczej realności lk. 25 w Krzyworówni, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach 17 czerwca, 15 lipca i 12 sierpnia 1884, zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 850 zł. lub wyżej, a na terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie. Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, 1 kwietnia 1884.

L. 3165. (3180 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Wolfa Pohorillo, Goldy Gottfried, Mojżesza Farb i Borucha Horn przeciw zdeklarowanym spadkobiercom po Szaju Weiselbergerze w ilości 1.200 zł. 110 zł., 222 zł. i 222 zł. z pn. realność pod lk. 47 w Kośmierzynie po Szaju Weiselbergerze w spadku pozostała wraz z wszystkimi do niej przypisanemi gruntami łącznego obszaru około 58 morgów w tymże sądzie w trzech terminach, t. j. na dniu 25 czerwca, 1 sierpnia i 3 września 1884, każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero aż w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej na publicznej licytacyi sprzedana będzie

Cena wywołania wynosi 5.200 zł., a 10 pr. wadyum 520 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akta opisania i ocenienia mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

Potok złoty, 11 kwietnia 1884.

L. 3722. (3201 1—3)

W dniach 26 czerwca, 18 lipca i 8 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie w kwocie 224 zł. 70 ct. z pn. przymusowa publiczna licytacya realności dłużniczki Pelagii Pietruszkiewicz własnej, pod lk. 263 S. I. w Lubaczowie położonej w. h. l. 902 księgi gruntowej tejże gminy objętej, z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 905 złr., wadyum 90 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów, 12 maja 1884.

L. 2849. (3127 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Mendla Brunnera w ilościach 2 zł. 52 ct., 5 zł. 87 ct., 1 zł. 14 ct. i 10 zł. 98 ct. z pn. odbędzie się w dniu 3 czerwca, 17 czerwca i 30 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 3 gminy Cetyni hołodowskiej objętej, dłużnika Tomka Litwina własnej, z tem, że na tych terminach sprzedaż niżej ceny szacunkowej nie nastąpi.

W razie niesprzedania rzeczonej realności w cenie szacunkowej, do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 15 lipca 1884 wyznacza się.

Cena szacunkowa 133 zł.

Wadyum 13 zł. 30 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jan Małecki z Lubaczowa

Bliższe szczegóły mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Lubaczów, 15 kwietnia 1884.

L. 1692. (3214 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 30 zł aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie 28 maja, 26 czerwca i 24 lipca 1884 zawsze o godzinie 11 rano licytacya realności pod l. k. 10 w Trzcianie Jędrzeja i Paraszki Pellów własnej. Cena wywołania 680 zł., zakład 68 zł.

Akt opisania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze

C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 10 grudnia 1883.

L. 6114. (3212 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej ś. p. Maryi Diehl tudzież Rudolfa Diehl i Leopolda Diehl przeciw Janowi Kapko pto 2400 zł. aw. zpn. ogłasza, że licytacya realności dłużnika pod lk. 165 zagr. miejs. w Drohobyczu odbędzie się dnia 16 czerwca 1884 o 9 rano w b. nr. 6 tutejszego c. k. sądu powiatowego.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi kwotę 3490 zł. 25 ct. a wadyum kwotę 350 zł. W powyższym terminie zostanie ta realność i niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną. Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adwokat dr. Wolski w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć lub odpisać w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 10 kwietnia 1884.

L. 342. (3211 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem iż celem zaspokojenia kwoty 200 złr. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Majera Mehla w sądzie tutejszym w trzech terminach mianowicie dnia 26 czerwca, 10 lipca i 7 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności, dłużnika Wincentego Krawczyka własnej, wykaz. hip. i. 15 gminy kat. Krzeczów objętej.

Cena wywołania wynosi 1963 złr. 24 ct., wadyum 196 złr. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 4 marca 1884.

L. 3321. (3084 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia c. k. Bocheńskiej wspólnej kasie sierocej względnie masie depozytowej Domiceli Schitter sumy 100 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. gminy Bochnia nr. 558 objętej dłużników Teodora Kralla, Eleonory Krallowej i spadkobierców św. p. Franciszka Rutki własnej w trzech terminach mianowicie: dnia 9go czerwca, 26 czerwca i 22 lipca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Bochnia, dnia 25 kwietnia 1884.

L. 383. (3188 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 113 zł. 98 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 maja, 30 czerwca i 11 sierpnia 1884, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności wykazem hip l. 542 gminy Łuka wielka objętej, dłużnika Pawła Zwira własnej, na powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadynm 30 zł.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Aleksandra Markietowicza z Łuki wielkiej.

Mikulińce, 5 lutego 1884.

L. 1900. (3190 2—3)

W dniach 28 maja, 11 czerwca i 2 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, będą sprzedane cztery ósmych części ciała hipotecznego wykazem hip. l. 61 dla gminy katastralnej Nisko objętego, Juliana i Maryanny Łachów własne, celem wydobycia pretensyi Chaji Lieblich w sumie 50 zł. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przed licytacyą leżą do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Nisko, 21 kwietnia 1884.

L. 1608. (3183 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Ozyaszowi Leibie a względnie tegoż spadkobiercom w celu ściągnięcia dłużnej sumy 207 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya gospodarstwa włościańskiego pod lk. 115 w Dźwinogrodzie położonego wyk. hip. l. 257 objętego, dłużników własnego, w trzech terminach tj dnia 13 czerwca, 10 lipca i 7 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2.680 zł., poręczne 268 zł. i że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą interesowani w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 15 marca 1884.

L. 63. (3131 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że po przeprowadzonych prawomocnie pierwszych dwóch stopniach egzekucyi przychylając się do prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu religijnego zezwala i rozpisuje się w drodze dalszej egzekucyi celem ściągnięcia pretensyi funduszu religijnego w kwocie 2000 zł. p. czyli 210 zł. a. w. z odsetkami 5 prc. od 1 stycznia 1877 aż do dnia zapłaty liczyć się mającemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 15 zł. 62 ct., 62 złr. 66 ct. poprzednio a obecnie w kwocie 21 zł. 82 ct. aw. przyznanemi sprzedaż egzekucyjną przez publiczną licytacyę dóbr Piekiełko według Dom. 377 pag. 134 n. 10 haer. Aleksandra Blaugrunda własnych w dwóch terminach tj. dnia 11go czerwca i 9 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem sprzedaży są dobra Piekiełko tak jak takowe w księgach tabuli krajowej we Lwowie są zapisane, bez wszelkiej ewikcyi.

2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 14663 zł. 32 ct.

3. Każdy chęć kupna mający obowiązany będzie złożyć przed licytacyą do rąk komisyi sądowej kwotę wynoszącą 10 prc. ceny wywołania tj. 146 zł. aw. jako wadyum a to w gotówce lub publicznych papierach kredytowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych z kuponami i talonami wedle ich ostatniego kursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ notowanego, lecz nie wyżej nominalnej wartości.

Wadyum przez najwięcej ofiarującego złożone, będzie zatrzymanem i jeżli składało się z gotówki w cenę kupna wliczonem.

Gdyby wystawione na licytacyę dobra Piekiełko na owych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie były sprzedane, to celem ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin na dzień 9 lipca 1884 godzinie 4 po południu.

Reszta warunków licytacyjnych i dotyczące akta są w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

O tem zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Aleksandra Dunikowskiego, Augustyna Dunikowskiego i Konstancyę Dunikowską do rąk kuratora adw. dr. Schornsteina w Nowym Sączu małoletnie dzieci Aloizyi Dunikowskiej i Felicyi z Udrańskich Stadnickiej do rąk kuratora adwokata dr. Schornsteina, a tych, którzyby na hipotekę dóbr Piekiełko po 12go marca 1883cim weszli, lub którymby niniejszej lub przyszłych uchwał nie doręczono, przez kuratora adw. dr. Zielińskiego w N. Sączu.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, dnia 26 stycznia 1884.

L. 1611. (3187 2—3)

W dniach 27 maja, 27 czerwca i 21go lipca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 116 subrep. 277 w Niebyłowie położonej dłużniczej masy spadkowej po śp. Danyle Wiznowicz własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct w. a. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz, dnia 10 października 1883

L. 1608. (3186 2—3)

W dniach 27 maja, 27 czerwca i 21go lipca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kon. 98 sub. 279 w Niebyłowie położonej dłużnika Michała Wizniowicza własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredy. włościań. na zaspokojenie sumy 315 zł. 38 ct. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed połud. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na 3 także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 800 złr. Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz, dnia 10 października 1883.

L. 1585. (3185 2 3)

W dniach 23 maja, 23 czerwca i 18 lipca 1884tym, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kon. 194, 229 subrep. 234, 235 i 236 w Niebyłowie położonej dłużnika Jacia Tryneczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włośc. na zaspokojenie sumy 203 zł 93 ct. wa. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na 3 także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 450 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Równocześnie ustanawia się dla z miejsca pobytu niewiadomego Jacia Tryneczuka w powyższej sprawie kuratora pana Marcelego Fruchtermana wzywając równocześnie tym edyktem dłużnika, by praw swych osobiście bronił lub też ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, inaczej wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz, dnia 10 października 1883

Zl. 1282. (3148 2—3)

Bei dem k. k. Lotto Amte in Lemberg erliegen 1750 Kilo Skartpapier zur Veräußerung.

Von diesen 1750 Kilo kommen 600 Kilo unter Aufsicht zur Verstampfung.

Die mit 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerten, können unter Anschluß eines Reugeldes per 10 fl. beim k. k. Lotto-Amte bis 24 Mai 1884 um 12 Uhr Mittags überreicht werden.

Vom k. k. Lottoamte.
Lemberg, am 10 Mai 1884.

L. 6841. (2751 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 czerwca 1884 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu Sądu powiatowego
1	Soroki	Soroki	Gwoździec
2	Tudiów	Tudiów	Kuty
3	Brzozów	Brzozów	Brzozów
4	Grunta szpitalu w Brzozowie		
5	Izdebki	Izdebki	
6	Humniska	Humniska	
7	Humniska folwark Józefówka		
8	Humniska część plebańska		
9	Huwniki	Huwniki	Dobromil
10	Truszowice	Truszowice	
11	Nowosiółki	Nowosiółki	Jaworów
12	Zbadyń i Guttenberg vel Kuttenberg	Zbadyń i Kuttenberg	
13	Laszki	Laszki	
14	Czołhynie	Czołhynie	
15	Odrzykoń	Odrzykoń	Krosno
16	Swierzowa	Swierzowa	
17	Baydy	Baydy	
18	Targowiska i Widacz	Targowiska z Widaczem	
19	Zrotowice czyli Złotowice	Zrotowice	Niżankowice
20	Sokołowa wola	Sokołowa wola	Ustrzyki
21	Rabe	Rabe	
22	Bukowiec	Bukowiec	Borynia
23	Rudki miasteczko w księdze tabuli krajowej Dom. 45 pag. 431	Rudki miasteczko	Rudki
24	Rudki pod nazwą „fundi in bonis Rudki Ecclesiae ibidem existintis“		
25	Kołbajowice I. część dom. 111 pag. 259	Kołbajowice	
26	Kołbajowice II. część dom. 68 pag. 175		
27	Kołbajowice III. część dom. 19 pag. 7		
28	Wola baraniecka, także „Wolica Barańczycka zwana, w księdze tabuli kraj. dom. 43 pag. 319	Wola baraniecka	m. d. Sambor
29	Lutowiska	Lutowiska	
30	Błażów Chojnowszczyzna dom. 49 pag 451	Błażów	
31	Część Błażowa Suchowszczyzna i Gołęczyzna dom. 115 pag. 374		
32	Błażów dom. 49 pag. 307		
33	Grunta w Błażowie z karczmą dom. 504 pag. 269		
34	Błażów część Okopszczyzna czyli Stanisławowszczyzna dom. 5 pag. 371		
35	Bukowa	Bukowa	
36	Szade I. dom. 70 pag. 314	Szade	
37	Część gruntu w dobrach Szade „na Tłoce“ zwana dom 499 pag. 87		
38	Część gruntu „Czerteże czyli Kopanka w dobrach Szade dom. 490 pag. 330		
39	Część gruntu „Czerteże czyli Kopanka“ w Szadem dom. 490 pag. 354		
40	Część gruntu „Czerteże czyli Kopanka“ z dóbr Szade wydzielona dom. 490 pag. 364		
41	Część gruntu „za kierniczką“ zwanego z dóbr Szade wydzieloną dom. 490 pag 242		
42	Część gruntu „za kierniczką“ zwanego z dóbr Szade wydzieloną dom. 490 pag 270		
43	Parcele gruntowe z dóbr Szade wydzielone dom. 504 pag. 257		
44	Sozań część I. dom. 20 pag. 351 i 353	Sozań	Staremiasto
45	Sozań część II. dom. 106 pag. 281		
46	Sozań część III d. 97 pag. 223		
47	Sozań część IV. d. 107 p. 329		
48	Sozań część V. d. 97 p. 227		
49	Sozań część dom 97 pag. 219		
50	Sozań część dom. 21 pag. 513		
51	Hnizdyczów	Hnizdyczów, Turady i Żydaczów	Żydaczów
52	Międzyrzecze	Międzyrzecze	
53	Słobódka górna z Izabela	Słobodka górna z miejsc. Izabelą	Monasterzyska
54	Pasieczna	Pasieczna	Nadwórna
55	Kutyska (Chlebówka)	Kutyska czyli Kutyszcze	Tłumacz
56	Kutyska (Kamienna)		
57	Szuparka	Szuparka	Borszczów
58	Kolonia Kulczyce (dom. 447 pag. 72	Budzanów, Laskowce i Mogielnica	Budzanów
59	Nowa Romanówka	Mogielnica	
60	Mogielnica		
61	Romanówka	Romanówka	
62	Bazar (Dom. 10 pag. 113)	Bazar i Duliby	Czortków i Buczacz
63	Część Bazaru „Józefówka“ (dom 458 pag. 31)		
64	Leżanówka (dom. 25 pag. 289)	Leżanówka, Biletówka, Grzymałów i Wolica	Grzymałów
65	Biletówka (dom. 25 pag. 285)		
66	Zielona	Zielona	Husiatyn
67	Sidorów (dom. 21 pag. 301)	Sidorów	
68	Bezednia część na przedmieściu Sidorowskim dom. 21 p. 333		
69	Hadynkowce	Hadynkowce	Kopeczyńce
70	Kudryńce Błażowskie z Podzamczem dom. 458 pag 181 Kudryńce Błażowskie górne (d. 458 pag. 171) i Kudryńce Błażowskie dolne (dom. 458 pag. 131)	Kudryńce	Mielnica
71	Kudryńce (dom. 74 pag. 71) Kudryńce dolne (dom. 74 pag. 77) i Kudryńce górne (dom. 74 pag. 75)		
72	Kudryńce Winnickie (dom. 500 pag. 52)		
73	Scheda Olchowiec połowa dom. 78 pag. 197 i Scheda Olchowiec połowa dom 3 pag 65	Olchowiec	
74	Łatkowce	Łatkowce i Babińce ad Dzwiniaczka	
75	Puste Iwanie	Iwanie puste	Nowe Sioło
76	Nowe Sioło	Nowe Sioło	
77	Hnilice czyli Hnilice wielkie	Hnilice wielkie	
78	Hniliczki czyli Hnilice małe (dom. 23 pag. 285)	Hniliczki	
79	Koziary	Koziary	
80	Supranowka	Supranówka	Skałat
81	Panasówka	Panasówka	
82	Brykuła nowa (dom. 29 pag 329	Brykuła nowa i Złotniki	Trembowla i Wiśniowczyk
83	Słobudka Strussowska	Słobudka Strussowska z Olendrami i Darachów	Trembowla
84	Torskie (dom. 1 pag. 173)	Torskie	Zaleszczyki
85	Jakubówka (dom. 260 pag. 238)		
86	Zofiówka (dom. 516 pag 139)		
87	Część Kościuszczyzny (dom. 516 pag. 149)		
88	Szechowice czyli Suchowce (d 41 pag. 153)	Suchowce, Lisieczyńce	Zbaraż
89	Oskarów (dom 501 pag. 230)	Szelpaki i Nowesioło	
90	Staniszewice (dom. 501 p. 250)		
91	Sieniawa (dom. 37 pag. 255)	Sieniawa, Roznoszyńce i Lubianki niższe	
92	Tychówka (dom. 523 pag. 121)		
93	Sieniachówka (dom. 37 pag. 259)	Sieniachówka i Sieniawa	
94	Kurniki	Kurniki	
95	Nowiki	Nowiki i Dobrowody	
96	Bazarzyńce	Bazarzyńce	
97	Chinowice	Hinowice	Brzeżany
98	Bukaczowce	Bukaczowce i Wiszniów	Bursztyn
99	Wiszniów	Wiszniów	
100	Wandolina Wiszniowiecka		
101	Wybudów	Wybudów	Kozowa
102	Celinówka		
103	Romanówka	Romanówka	Łopatyn
104	Batyów	Batyów	
105	Kulików	Kulików	Radziechów
106	Piratyn czyli Peratyn z kolonią Antonin czyli Antonina	Peratyn z kolonią Antoniówka	
107	Hrehorów	Hrehorów z kolonią Ostrów i Żurów część I.	Rohatyn
108	Las Kabarowiecki	Nuszcze	Zborów

II. Dla posiadłości mniejszych:
Gminy katastralne.

1. Soroki, podlegająca sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
2. Tudiow, podlegająca sądowi powiatowemu w Kutach.
3. Brzozów,
4. Izdebki,
5 Humniska, podlegające sądowi powiatowemu w Brzozowie.
6. Huwniki,
7. Truszowice, podlegające sądowi powiatowemu w Dobromilu.
8. Nowosiółki,
9. Zbadyń i Kuttenberg,
10. Laszki,
11. Czołhynie, podlegające sądowi powiatowemu w Jaworowie.
12. Odrzykoń,
13 Świerzowa,
14. Baydy,
15. Targowiska z Widaczem, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
16 Zrotowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
17 Sokołowa wola,
18. Rabe, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach.
19. Bukowiec, podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni.
20. Rudki miasteczko,
21. Kołbajowice, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
22. Wola baraniecka,
23. Lutowiska,
24. Błażów,
25. Bukowa,
26. Szade, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
27. Sozań, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
28. Hnizdyczów,
29. Międzyrzecze, podlegające sadowi powiatowemu w Żydaczowie.
30. Słobudka górna z miejscowością Izabela,
31. Folwarki, podlegające sądowi powiatowemu w Monasterzyskach.
32. Pasieczna, podlegająca sądowi powiatowemu w Nadwórni.
33. Kutyska czyli Kutyszcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
34. Szuparka, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
35. Mogielnica z Kulczycami,
36. Romanówka podlegające sądowi powiatowemu w Budzanowie.
37. Zielona,
38. Sidorów, podlegające sądowi powiatowemu w Husiatynie.
39 Hadynkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.

50. Torskie, podlegająca sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
51. Sieniachówka,
52. Kurniki,
53. Nowiki,
54. Bazaryńce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu.
55. Hinowice wraz z częściami składowemi w gminie katastr. Zuków, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
56. Bukaczowce,
57. Wiszniów, podlegające sądowi powiatowemu w Bursztynie.
58. Wybudów, podlegająca sądowi powiatowemu w Kozowej.
59. Romanówka,
60. Batyów, podlegające sądowi powiatowemu w Łopatynie
61. Kulików,
62. Peratyn z kolonią Antoniówka, podlegające sądowi powiatowemu w Radziechowie.
63. Hrehorów z kolonią Ostrów, podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie.
40. Olchowiec,
41. Łatkowce wraz z częściami składowemi, w gminie katastr Babince ad Dzwiniaczka,
42. Iwanie puste, podlegające sądowi powiatowemu w Mielnicy.
43. Nowesioło,
44. Hnilice wielkie,
45. Hniliczki,
46. Koziary, podlegające sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
47. Supranówka,
48. Panasówka, podlegające sądowi powiatowemu w Skałacie,
49. Brykuła nowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—108 wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiejś zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1885 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwow, dnia 26 marca 1884.

Konkursa.

L. 1510. (3178 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie, przy szkołach jednoklasowych etatowych.

W powiecie krakowskim:

1. W Bronowicach małych, z płacą roczną 290 złr. 18 ct. w. a., z użytkiem przeszło 2 morg. gruntu i wolnem pomieszkaniem.

2. W Modlnicy, z płacą roczną 295 złr. 32 ct. w. a., z użytkiem blisko 2 morg. gruntu i wolnem pomieszkaniem.

W powiecie Chrzanowskim:

3. W Goczowie, z płacą roczną 293 złr. 19 ct w. a., z użytkiem gruntu przeszło 3 morg. i wolnem pomieszkaniem.

4. W Libiążu małym, z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

5. W Woli Filipowskiej, z płacą roczną 292 złr. 75 ct. w. a., z użytkiem gruntu 4 morg. i wolnem pomieszkaniem.

6. Wreszcie na posadę nauczyciela szkoły filialnej w Czerny, z płacą roczną 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym

Ubiegający się o te posady, mają prośby zaopatrzone we wszystkie dokumenta wyświecające dokładnie przebieg życia, odbytych nauk, teoretycznego i praktycznego uzdolnienia, przedłożyć najdalej do 30 czerwca b. r., za pośrednictwem przełożonych władz c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Krakowie.

W Krakowie, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 2:896. (3147 2—3)

W celu nadania dwóch galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. Akademii Maryi Teresy w Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca, poruczonego jego opiece, winien podać o to do Wydziału krajowego **najdalej do dnia 1 czerwca 1884,** dołączając do podania, co następuje:

1. Metrykę chrztu kandydata, należycie legalizowaną na dowód, że tenże ukończył rok ósmy, a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2. Świadectwo szkolne na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych).

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć również świadectwo moralności, wydane przez miejscowego duszpasterza.

3. Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4. Świadectwo o stanie majątkowym, wydane przez miejscowego duszpasterza, a zatwierdzone przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, — nakoniec

5. Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie i będzie płacił do kasy akademickiej na uboczne wydatki corocznie po 200 złr. w. a.

Program Akademii, oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia, można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do Akademii nastąpi w ciągu pierwszego półrocza szkolnego 1884/5.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też do innej władzy, nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 10 maja 1884.

L. 3. (3154 2—3)

C. k. rada szkolna okręgowa w Sanoku rozpisuje niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. w powiecie Brzozowskim:

1) w Brzozowie przy szkole 4 klasowej męskiej posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. oraz posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.;

2) w szkołach etatowych 1 klasowych: w Bartkówce, w Drohobyczce, w Dydni, w Hłudnem, w Malinówce, w Ruskiej wsi, w Pawłokomie, w Ulanicy i w Zmiennicy posady z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

II. W powiecie Liskim:

1) w Baligrodzie w szkole etatowej 1 klasowej posada z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III W powiecie Sanockim:

1) w Sanoku przy szkole 4 klasowej męskiej posada nauczyciela kierującego z płacą 450 zł. dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i z wolnem pomieszkaniem;

2) w szkołach etatowych 1 klasowych w Bażanówce, w Czerteżu, w Jaćmierzu, w Klimkówce, w Odrzechowie, w Seńkowej woli, w Trepczy, w Wisłoku Wielkim i w Zawadce Rymanowskiej posady z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

3) w szkołach filialnych w Bziance, w Falejówce, w Mulczy posady z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

O posady przy szkołach 1 klasowych etatowych i filialnych ubiegać się mogą nauczyciele lub nauczycielki.

Kandydaci lub kandydatki mają wnieść swe podania zaopatrzone należycie w dokumenta wraz z wykazem całej poprzedniej służby, za pośrednictwem swych władz przełożonych do dnia 1 lipca 1884, do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej.

Prawo prezentowania wykonują rady szkolne miejscowe.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.

W Sanoku, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 493. (3153 1—3)

Ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu tarnowskim:

a) na posadę dyrektora szkoły wydziałowej męskiej w Tarnowie z roczną płacą 800 złr. z dodatkiem 200 zł. za kierownictwo i z bezpłatnem pomieszkaniem w budynku szkolnym;

b) c) d) na posady nauczycieli przy jednoklasowych szkołach etatowych w Siedliskach ad Tuchów, Zbyłtowskiej Górze i w Łuszowicach (pow. dąbrowski) z płacą roczną po 300 złr. i bezpłatnem pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o te posady mają wnieść podania należycie udokumentowane do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie za pośrednictwem swoich przełożonych władz najdalej do 24 czerwca br.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej

W Tarnowie, dnia 8 maja 1884.

L. 437. (3220 1—3)

W kancelaryi c. k. Uniwersytetu lwowskiego, jest do obsadzenia posada oficyała w randze X, ewentualnie kancelisty w randze XI klasy, z płacą i dodatkiem aktywalnym do tych klas ustawą przywiązanemi.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną według ustawy z 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. nr. 60) w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. k. podoficerów, winni wnieść podania do c. k. Senatu akademickiego, a to jeśli się znajdują w służbie publicznej za pośrednictwem swej władzy przełożonej i wykazać w tych podaniach:

a) swój wiek i stan cywilny,

b) dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się,

c) dowód ukończonych studyów gimnazyalnych,

d) znajomość języków krajowych,

e) okoliczność, czy mają uprawnienie w myśl powołanej ustawy z 19 kwietnia 1872.

Podania winny być wniesione najpóźniej do końca czerwca b. r.

Z c. k. Senatu akademickiego.

Lwów, dnia 13 maja 1884.

L. 31033. (3195)

Celem obsadzenia kilku posad kancelistów w XI klasie rangi ze systemizowanemi poborami, przy c. k. kierujących władzach skarbowych, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się, winni są wnieść należycie udokumentowane podania, w drodze przełożonej władzy w ciągu 6 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie i udowodnić, że posiadają znajomość manipulacyi kancelaryjnej, tudzież, że władają językami krajowemi i językiem niemieckim.

Ukwalifikowani podoficerowie mają przed innymi kompetentami w służbie dotąd niezostającymi, pierwszeństwo.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 11 maja 1884.

L. 1499. (3125 3—3)

Celem obsadzenia czterech posad dozorców więzień w zakładzie karnym w Wiśniczu, a to dwóch posad I klasy, dwóch posad II klasy, ewentualnie 4 posad prowizorycznych.

Z posadą dozorcy I klasy połączona jest roczna płaca 300 złr. i dodatek aktywalny w kwocie 75 złr., zaś z posadą dozorcy 2 klasy, jak również z posadą prowizorycznego dozorcy płaca 260 złr. i dodatek aktywalny w kwocie 65 złr. w. a.

Oprócz tego, otrzymuje każdy dozorca umieszczenie w koszarach, umundurowanie i porcyę chleba.

Podający winien wykazać się certyfikatami w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. pr. p.

Podania wnieść należy do dnia 10 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi zakładu karnego w Wiśniczu.

Kraków, 10 maja 1884.

Upadłości.

L. 4628. (3181 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p p. z roku 1869, obowiązuje położonego nieruchomego majątku masy spadkowej, po Berlu Grossfeld, kramarzu z Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem, tymczasowym został jako komisarz konkursowy, Radca S. kr. Barański, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat dr. Rasch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60, wedle przepisów ustawy konkursowej, i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 11 lipca 1884, przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tedoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 maja 1884, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, kóre w toku postępowania konkursowego, jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 10 maja 1884.

L. 136/kk. (3156 3—3)

Do wyboru zarządcy masy B. Ringelheima w miejsce zmarłego adwokata Dr. Karola Kaczkowskiego, dotychczasowego zarządcy tej masy, naznaczam termin na dzień 27 maja 1884, godzinę 4tą po południu, na który wszyscy wierzyciele konkursowi, wezwanie otrzymują.

W Tarnowie, dnia 1 maja 1884.

Komisarz konkursowy.

L. 21717. (3221)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej spadku Pinkasa Braun, iż projekt dodatkowej repartycyi funduszów masalnych został ułożonym, i że takowy wierzyciele u komisarza konkursowego, lub u zawiadowcy masy p. adw. dr. Skowrońskiego przeglądnąć, w odpisie podjąć i możliwe zarzuty do dnia 31 maja 1884, wnieść mogą pisemnie lub ustnie u komisarza konkursowego.

Na wypadek wniesienia zarzutów wyznaczam w myśl §. 176, ordy. konk. termin na dzień 3go czerwca 1884, o godzinie 4tej po południu, na którym terminie wierzyciele w biurze komisarza konkursowego stanąć mają.

Termin ten wyznaczam zarazem celem powzięcia uchwały. co do rachunków przez zarządcę masy złożonych, które wierzycielom przeglądnąć i swe uwagi co do takowych poczynić wolno.

Lwów, dnia 14 maja 1884.

C. k. radca sądu krajowego, jako komisarz konkursowy.

Zennegg.

L. 21230. (3218)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej nieprotokołowanej firmy Mojżesz I. Menkes i Salamon Bardach, na podstawie wyboru w dniu 5 maja 1884, przeprowadzonego, Eugeniusza Glanza, zarządcą masy konkursowej, zaś adwok. dr. Goldberga zastępcą zarządcy ustanowiono.

Lwów, 10 maja 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4874. (2541)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił w pisaniu do rejestru firm pojedynczych firmy: „Leibisch Bernstein, interesa eskontowe w Stanisławowie, z tem że właściciel tejże Leibisch Bernstein własnoręcznie l. Bernstein podpisywać będzie.

Stanisławów, 9 kwietnia 1884.

Zl. 1890. (2540 1—3)

Vom k. k. Kreis= als Handelsgerichte in Rzeszów wird über Ansuchen des Chaim S. Perlberger de praes. 22. März 1884, Zl. 1890. der Inhaber des in Wieliczka am 16. September 1863 über 208 fl. 6 kr. von Hirsch Perlberger an eigene Ordre ausgestellten, an Chaim S. Perlberger girirten am 16. Jänner 1864, in Rzeszów zahlbaren und von Moritz Nadel in Rzeszów acceptirten Wechsels aufgefordert, diesen Wechselbinnen 45. Tagen vom Tage der dritten Einschaltung des Edictes in der „Gazeta Lwowska" angerechnet dem hiesigen Gerichte vorzulegen und seine Rechte anszuweisen, widrigens dieser Wechsel nach Ablauf dieser Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisationswerber zur amortisirterklärt werden wird.

Rzeszów, den 10ten April 1884.

L. 11586. (3012 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uzupełnia umieszczony w nr. 276, 277, 279 „Gazety Lwowskiej" edykt z dnia 4 sierpnia 1883 l. 7180 w sporze wekslowym Kajetana Ostaszewskiego przeciw Józefowi Buchowieckiemu o 150 zł. tem, że między „8628" i „wydany" umieszczone mają być słowa „nakaz zapłaty."

Z c. k. sądu obwodowego
Złoczów, 15 grudnia 1883.

L. 5473. (2542)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisania do rejestru firm pojedynczych firmy: „Markus W. Aschkenazy, interesa eskontowe w Stanisławowie", z tem że firmę tę właściciel tejże Markus W. Aschkenazy, własnoręcznie podpisywać będzie.

Stanisławów, 9 kwietnia 1884.

L. 5768. (2691)

C. k. sąd krajowy jako handlowy poleca uwidocznić w rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy zaprotokołowanej tamże firmie, „Towarzystwo zaliczkowe w Radłowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że w miejsce dotychczasowych członków dyrekcyi na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 2 marca 1884, wybrani zostali.

1. Pan Franciszek Podgórski, c. k. adjunkt sądowy w Radłowie dyrektorem;
2. p. Feiwel Schönberg właściciel realności w Radłowie, zastępcą dyrektora (ponownie);
3. p. Józef Hingler, c. k. kancelista sądowy w Radłowie, kasyerem;
4. p. Władysław Sroczyński, kasyer dóbr hr. Zamojskiego w Radłowie, zastępcą kasyera;
5. p. Wacław Jarosch, kierownik szkoły ludowej w Radłowie kontrolorem (ponownie)
6. p. Józef Osuchowski, organista w Radłowie, zastępcą kontrolora.

Co się wedle ustawy edyktem ogłasza.

Kraków, 2 kwietnia 1884.

L. 8594. (3008 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bonawenturę Błeszyńskiego, że Józef Apter z Krakowa wniósł przeciw niemu pod dniem 24 stycznia 1884 l. 1929 pozew o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 60 zł. zpn. i że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 25 stycznia 1884 l. 1929 ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie adw dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Dadleza.

Wzywa się zatem Bonawenturę Błeszyńskiego, aby celem strzeżenia swoich praw z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem tut. sąd zawiadomił, gdyż inaczej sam sobie przypisze skutki z zaniedbania tych środków dlań wyniknąć mogące.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1884.

L. 3835. (2931 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia adw. dr. Henryka Starzewskiego w Brodach kuratorem nieobecnego Schulima vel Frydryka Bałbana w sprawie awizacyjnej Leizora Ber Bałbana i Leona Bałbana przeciw temuż o wypowiedzenie najmu ubikacyi w realności pod lk. 1334/5 w Brodach wypowiedzeniem de praes 27 lutego 1884 l. 3360 wszczętej, wzywając Schulima Frydryka Bałbana, by sądowi innego zastępcę wskazał, lub też przez sąd ustanowionemu potrzebną informacyę udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki tegoż sam sobie przypisze.

Brody, dnia 18 marca 1884.

L. 3831. (3011 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Zimbla, a w razie jego śmierci nieznanych jego spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 16 kwietnia 1884 l. 3831 przez Maryę z Bielskich Ulanowską i Sylwestra Ulanowskiego pozwu o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. l. 6 księgi gruntowej dla miasta Złoczów, celem zastępywania pozwanego, względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem tutejszy adw. dr. Wesołowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Billeta, ustanowiony został.

Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie, wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, 19 kwietnia 1884.

L. 1371. (2958)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, poleca wpisać w rejestrza dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek „Opatrzność" w Milówce", iż dnia 2 marca 1884 wybór nowej Dyrekcyi nastąpił, i wybrani zostali: dyrektorem referentem Józef Chodacki, jego zastępcą Józef Fabiańczyk, dyrektorem kasyerem Andrzej Omasta, jego zastępcą Ignacy Misiałowski, dyrektorem kontrolorem ks. Brunon Kubik, jego zastępcą Alojzy Wessely, którzy następnie podpisywać będą: J. Chodacki, A. Omasta, B. Kubik.

Wadowice, 29 marca 1884.

L. 688. (2637)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Izrael Färber, hurtowny handel okowity i spirytusu", której używać będzie jako właściciel hurtownego handlu okowitą i spirytusem, podpisując takową „Izrael Faerber".

Kraków, 15 lutego 1884.

L. 2561. (2470 1—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach wprowadza się postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia kwitu depozytowego następującej treści: „Osobny oddział rachunkowy. Depozyt polityczny, powiat Brzeżany, z c. k. urzędu podatkowego w Brzeżanach dnia 21 lipca 1875 art. dz. głównego-osobnego 458, kwit na 300 zł., to jest trzysta złr., które Izak Diamand do tutejszej kasy w gotówce złożył jako wadyum dla zabezpieczenia dostawy szutru w latach 1876, 1877 i 1878 do rozporządzenia c. k. starostwa w Brzeżanach do l. 9810 1875 Kropatschek mp., Tosgel mp." i wzywa się posiadacza tego kwitu, aby takowy w przeciągu roku, szesciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc w sądzie złożył, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu ten kwit depozytowy na żądanie proszącego Henryka Safiera jako cesyą z daty Brzeżany dnia 7 marca 1884 wykazanego nabywcy praw Izaka Diamanda za amortyzowany uznany zostanie.

Brzeżany, 31 marca 1884.

L. 5619. (3179 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia adw. dr. Horowitza z powodu wniesionej przez Józefa Likwer prośby o wydanie nakazu zapłaty przeciw Leibie Braunberg z miejsca pobytu niewiadomemu pto 65 zł 18 ct. kuratorem tegoż ostatniego ze substytucyą adw. dr. Trzcienieckiego.

O czem się Leibę Braunberga zawiadamia.

Tarnopol, 29 kwietnia 1884.

L. 26963. (3197 1—3)

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi rządowemu na samoistnych gospodarzy lasowych lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych mają swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1884, a to kandydaci zostający w służbie publicznej w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa.

Do podania należy dołączyć dokumenta poszczególnione w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 16 stycznia 1850 dz. p p. nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 9 maja 1884.

L. 4060. (3163 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadaczy kwitu c. k. fabryki tytoniu w Zabłotowie z dnia 13 kwietnia 1882 na otrzymanie jako kaucyę papierów państwowych liwerantowi Mendlowi Munczekowi wydanego, aby takowy w przeciągu jednego roku tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym wystawiciel takowego nie będzie przeciw nim żadnego mieć zobowiązania, że takowy za nieważny i zniesiony uważany będzie.

Kołomyja, 1 maja 1884.

L. 16978. (2862 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Karolinę Janakowską, że celem doręczenia jej uchwał w sprawie Hersha Dawida przeciw niej o 175 złr. z pn. ustanowionym został dla niej kurator w osobie adw. dr. Tarnawskiego, z zastępstwem adw. dr. Smutnego i wzywa ją, by ustanowionemu kuratorowi podała środki obrony lub też sądowi innego zastępcę wskazała.

Przemyśl, 9 stycznia 1884.

L. 12262. (3048 1—3)

Z dniem 9 b. m. zostaje zwiniętą stacya telegraficzna w Sokalu, a służbę telegraficzną obejmuje z dniem 10 b. m. tamtejszy c. k. urząd pocztowy, przyczem zaprowadza się następujące ograniczenie godzin urzędowych, a to:

w dnie powszednie i w święta na te dnie przypadające od godziny 8 do 12 przed południem i od godziny 2 do 6 po południu, a

w niedziele od godziny 8 minut 30 do godziny 11 minut 30 przed południem i od godziny 3 do 4 po południu.

Co się podaje niniejszem do powszechnej wiadomości.

Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
We Lwowie, 7 maja 1884.

Z. 12262.

Mit 9 l. Mts. wird die k. k. Telegrafen Station in Sokal aufgelassen und wird der Telegrafen-dienst daselbst vom 10 l. Mts. bei dem dortigen k. k. Postamte mit der Beschränkung auf die Amtsstunden von 8 bis 12 Uhr Vormittags und 2 bis 6 Uhr Nachmittags an Werktagen und den auf Wochentage fallenden Feiertagen, dann von 8 Uhr. 30 Minuten bis 11 Uhr. 30 Minuten Vormittags und 3 bis 4 Uhr. Nachmittags an Sonntagen ausgeübt werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post und Telegrafen Direktion.
Lemberg, am 7 Mai 1884.

Ч. 12262. (3048 1—3)

Зъ днемъ 9 т. м. зôстае стацїя телеграфическа въ Сокалю замкненою а служба телеграфическа тамже буде ôтъ 10 т. м. при тамтейшôмъ урядѣ почтовомъ выконуватися, съ ограниченьемъ годинъ урядовыхъ ôтъ 8 до 12 год. передъ полуднемъ, и ôтъ 2 до 6 год. по полудни, так въ будъдень якъ и въ свята, въ будъдень принадаючи — а въ недѣлѣ ôтъ 8 год. 30 мин. до год. 11 мин. 30 передъ полуднемъ и ôтъ год. 3 до год. 4 по полудни.

Що симъ до общой вѣдомости подаеся.

Изъ ц. к. Дирекцїи почтъ и телеграфôвъ.
Львôвъ дня 7. Мая 1884

Schiffner m. p.

Z. 6809. (3191 2—3)

Von dem k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki wird bekannt gemacht, es sei vor 18 Jahren zu Zaleszczyki ohne Hinterlaßung einer letztwilligen Anordnung Schmil Josel Mehler gestorben.

Da dem Gerichte der Aufenthalt der Erben Leia Mehler, Alter Mehler, Sara Mehler und Jütte Schneier unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert sich binnen einem Jahre von dem untengesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzugeben widrigens die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und den für sie aufgestellten Kurator k. k. Notar H. Anton Gross in Zaleszczyki verhandelt werden würde.

K. k. Bezirksgericht
Zaleszczyki, 6 November 1882.

L. 97. (2918 2—3)

Senat dyscyplinarny przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie na wniosek Nadprokuratoryi Państwa, postanowił pod dniem dzisiejszym uchylić tymczasowe zawieszenie w urzędzie Notaryusza w Tarnobrzegu Konstantego Rogalskiego uchwałą z 29 marca 1880 l. 226 zarządzone.

Kraków, 16 kwietnia 1884.

L. 4174. (2859 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Hersza Blocha przeciw Kasielowi Senensieb o 500 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 29 kwietnia 1884.

L. 4175. (2861 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jakóba Bretlera przeciw Kasielowi Senensieb o 516 zł. 66 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 29 kwietnia 1884.

L. 843. (3121 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że dnia 3 listopada 1854 zmarł w Gajach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Iwan Kot. Gdy sądowi miejsce pobytu syna tegoż Filipa Kota nie jest wiadomem, przeto wzywa go sąd, aby się w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Hryńka Buczki z Gaj ustanowionym przeprowadzonym, a przypadająca na niego część spadku w sądzie przechowaną będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 12 marca 1884.

L. 4606. (3112 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa tych wszystkich, którzy do wierzytelności w kwocie 100 zł. w stanie biernym realności pod lk. 13 na Zasaniu w Przemyślu na podstawie skryptu z daty: Przemyśl 5 lipca 18 9 przez Wojciecha i Maryannę Łacińskich na rzecz Feliksa i Maryanny Grocholskich zaintabulowanej roszczą sobie pretensye z takowemi do dnia 1 czerwca 1885 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym wierzytelność ta za umorzoną i wykreśloną uznaną zostanie.

Przemyśl, 23 kwietnia 1884.

L. 5725. (2928 2—3)

Celem uzyskania ekstabulacyi sum 198 złr. 85 ct. i 136 złr. 15 ct. z pn. w stanie biernym realności pod l. 86 i 69 4/4 w Buczaczu na rzecz Alojzego Drozdziewicza zaintabulowanych, złożyli Aleksander i Marya Lewiccy do sądu kwotę 450 zł. na rzecz niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców wierzyciela, Gabryeli i nieletnich Władysława, Aloizyi i Maryi Drozdziewiczów, którym kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Hubricha w Buczaczu się przeznacza, temuż dotyczącą rezolucyę się doręcza i zarazem tychże się wzywa, aby wyznaczonemu kuratorowi celem ich zastępowania informacyę udzielili lub w miejsce jego pełnomocnika ustanowili, inaczej skutki prawne niekorzystnie na ich rzecz wypaść mogące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy
Buczacz, 19 kwietnia 1884.

L. 3075. (3114 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie na prośbę pp. Riess et Grundmann kupców we Wiedniu ogłasza edyktem tym, że weksel z daty: Brody 30 października 1883 na 322 zł. 27 ct. opiewający, w 6 miesiącach od daty w Brodach na zlecenie Riessa i Grundmanna płatny, przez B. Balabana i E. Perlmana przyjęty, nie zawierający żadnego wystawiciela zaginął; wzywamy przeto na podstawie artykułu 73 ord. weks. posiadacza zatraconego weksłu, aby w dniach 45 od dnia 1 maja 1884 liczyć się mających, ten weksel tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa do niego wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszących, weksel ten za nieważny i nieobowiązujący uznany zostanie.

Złoczów, 29 marca 1884.

L. 6367 (3115 2—3)

Postanowieniem z dnia dzisiejszego zezwoloną została intabulacya Konstantego Stupnickiego za właściciela części realności pod l. 49 m w Buczaczu wedle Dom. l. pag. 25 n. 1 haer. Majera Borucha Rothsteina własnej. Uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Majera Borucha Rothsteina, że kuratorem jego mianowano adwokata dr. Hubricha w Buczaczu i doręczono mu to postanowienie, z wezwaniem, aby temu kuratorowi celem bronienia swych praw informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Z c k. sądu powiatowego
Buczacz, 5 maja 1884.

L. 6538. (3133 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza i Schulima Dröhlichów, że tymże w sprawie spadkowej po Langerze Gersonie 16 listopada 1882 w Nowym Sączu z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Janczura w Nowym Sączu, wzywając tychże, aby się w przeciągu jednego roku od dnia 3 listopada 1883 rachując zgłosili w tym sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich ustanowionym.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 10 listopada 1883.

L. 1528. (2984 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdalenę Sujdak, że rezolucya z dnia 7 listopada 1883 l. 3342, wedle której Franciszek Sujdak na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży notaryalnie w Dębicy 12 kwietnia 1883 l. rep. 3517 zeznanego, za właściciela realności wyk. hip. l. 112 w Górze motycznej, jak również za właściciela jednej siódmej części posiadłości wyk. hip. l. 111 gminy Góra motyczna objętej zaintabulowany został, ustanowionemu kuratorowi Wawrzyńcowi Zaborowskiemu doręczoną została.

C. k. sąd powiatowy
Dębica, 9 kwietnia 1884.

Zl. 5749 (3082 1—3)

Von k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird dem abwesendem Leib Gutmann bekannt gegeben, daß für ihn aus Anlass der von Isak David Heumann wider ihn pto. 300 fl. am 9. April 1884 Zl. 5682 überreichten Wechselklage, im Zwecke der Zustellung des erlassenen Zahlungsauftrages vom 29. April 1884. Zl. 5682.

Herr Adw. Dr. Weisstein zum Kurator und zum Stellvertreter desselben Herr Adw Dr. Sternklar bestellt wurde.

Tarnopol, am 1ten April 1884.

L. 4254. (2956 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie Borucha Weisera przeciw Kasielowi Senensieb o 500 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Kasiela Senensieba adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z 30 kwietnia 1884 l. 4254.

Kołomyja, 30 kwietnia 1884

L 4273 (3010 3—3)

Kasiela Senensieba z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że dla niego kuratorem adwokata dr. Rascha ustanowiono i temuż wydany dnia 30 kwietnia 1884 l. 4147 na rzecz Abisza Marmorosza nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 złr. doręczono.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 1 maja 1884.

L. 11585. (3014 3—3)

Złoczowski c k. sąd obwodowy jako handlowy uzupełnia umieszczony w nr. 276, 277, 279 „Gazety Lwowskiej" edykt z dnia 4 sierpnia 1883 l. 7179 w sporze wekslowym Kajetana Ostaszewskiego przeciw Józefowi Buchowieckiemu o 150 zł. tem, że pomiędzy „8629" i „wydany" umieszczone mają być słowa „nakaz zapłaty."

Z c. k sądu obwodowego

Złoczów, 15 grudnia 1883.

L. 12857. (3029 3—3)

C k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni, iż w dniu 21 kwietnia 1878 w Rzeszowie zmarł ś. p. Franciszek Ksawery Buczyński i że dla pozostałej wdowy po tymże Teresy Buczyńskiej, której miejsce pobytu nie jest wiadomem, ustanowiono kuratorem dr. Reicha z substytucyą dr. Bindera, adwokatów w Rzeszowie, i że taż ze swymi prawami do spadku, do tutejszego sądu lub do kuratora zgłosić się ma.

Rzeszów, 31 grudnia 1883.

L. 14093. (2620 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Sarę Gittlę Salzmann, iż w skutek prośby Chaima Schillera i Salamona Eliasza i Pesche Jütte małż. Schillerów jako cesyonaryuszów Estery Haut w sprawie tej że przeciw niej o 200 zł. i 200 zł zpn. pod dniem 30 marca 1883 l. 13287 uchwałą z dnia 21 kwietnia 1883 l. 13287 dozwolono zaintabulowania Chaima Schillera za właściciela na rzecz Estery Haut w stanie biernym połowy realności pod l. 733 2/4 i w stanie biernym połowy gruntu na 1/4 części położonego bez numeru intabulowanych, 3/4 części sumy 200 zł. z pn. i o rozszerzenie sekwestracyi dochodów tej połowy realności i gruntu iże celem doręczenia jej tej uchwały jako też uchwały z dnia 5 kwietnia 1883 l. 13047 i 16 czerwca 1883 l 23991 adw. dr. Czeszer ze substytucyą adw. dr. Bodeka kuratorem mianowany został, któremu powyższe uchwały doręczone zostały.

Lwów, 5 kwietnia 1884.

L. 19330. (3136 1—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Gawłowi, że w sprawach egzekucyjnych firmy Hübner & Hanke przeciw niemu pto 63 zł. 10 ct. i pto 61 zł. z pn. celem doręczenia t. s. uchwał z dnia 10 lipca 1883 l, 20516, z dnia 14 lipca 1883 l. 28016 i 14 lipca 1883 l. 28017, jak niemniej obecnej uchwały wyznaczającej dalszy termin do wzkazania płynności i pierwszeństwa do ceny kupna z przymusowej licytacyi ruchomości tegoż uzyskanej; na dzień 30 czerwca 1884, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dulębę a tegoż zastępcą adw. dr. Jahla, zarządzając doręczenie wspomnianych uchwał do rąk pierwszego.

Wzywa się zatem Antoniego Gawła, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, 3 maja 1884

Wyroki prasowe.

L. 7593. (3175)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i 37 u. p., że treść artykułów umieszczonych w nr. 8 czasopisma: „Kuryer Polski w Paryżu" z dnia 15 kwietnia 1884 pod tytułem: „Korespondencya Kuryera Paryskiego — Lwów, dnia 8 kwietnia 1884", pod tytułem: „Rozmaitości" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a) u. k i występku z §. 300 u. k.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego numeru pomienionego czasopisma.

Lwów, dnia 12 maja 1884.

(3192)

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Tabor hat auf antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5ten Mai 1884, Z. 3478, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Benesovan" Nr. 3 vom 3 Mai 1884, wegen des Artikels „Krestasky blahobyt a zdejsi zide" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30ten April 1884, Z. 3821, die Weiterverbreitung der „Trautenauer Zeitung„ Nr. 17 vom 26. April 1884 wegen des Artikels „Versöhnungspolitik und Vereinsrecht" nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ung. Hradisch hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten Mai 1884, Z. 3766, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei des J. Sperlin in Kremsier gedruckten Wahlaufruhes „Obyvatelstvu mesta Kromerize. Obcane!" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1884, Zahl 4402, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Duch casu" Nr. 3 vom 24 April 1884 wegen des Artikels „Slibi misto chleba!„ beginnend mit „Zijeme v dobe chumanity" und endend mit „vynosu nasi prace!" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. Mai 1384, Z. 4555, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Grenzbote des nordwestlichen Mährens" Nr. 17 vom 26. April 1884, wegen des Artikels „Früchte der Aera Taaffe", beginnend mit „Das alte Naturgesetz" nnd endend mit „Volkspartei aufgegeben werden", dann wegen des Artikels beginnend mit „Nach Meldungen aus Paris wurden .". nach den §§. 65 und 58 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26ten und 28 April 1884, ZZ. 2694 und 2802, die Weiterverbreitung der Nr. 111 der Zeitchrift „L'Alabarda Triestina" vom 21 April 1884 wegen des Artikels „Excelsior" beginnend mit „Roma leggendaria", dann der Nr. 115 derselben Zeitchrift vom 25 April 1884 wegen des Artikels „Gara di riparazione" beginnend mit „Il Signor d'Harcourt" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Pressgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1884, Z. 2693. die Wieterverbreitung der Beilage der Zeitchrift „Il Piccolo" (Mittags-Ausgabe) Nr. 833 vom 20. April 1884 wegen der Illustration mit der Aufschrift „Il ginoco della mora" nach §. 516 St. G. verbeten.

Doniesienia prywatne.

Bilanz-Conto-Nachweis.

(2971)

Laut kaiserlicher Verordnung vom 29. November 1865 R. G. B. Nr. 127, der Deutschen Continental Gas-Geselschaft zu Dessau, für die Gasanstalten Lemberg und Krakau pro 1883.

An Cassa-Conto	4789	91	Per Hypotheken-Schuld. Cto.	6155	94
„ Mobilien-Conto	1265	—	„ Otto R. Bischoff	430	—
„ Reinigungs-Material-Cto	411	40	„ Lad. Slatowski	420	—
„ Conto der Privateinrichtungen	9470	—	„ Conto der Directorial H. Casse	1167738	—
„ „ „ vermieth. dtto	2430	45			
„ Theer-Conto	5569	30			
„ Ammoniak-Conto	3239	69			
„ Maschinen Betriebs-Cto	192	70			
„ Gespann-Conto	1547	50			
„ Betriebs-Utensil & Unkost-Cto	1000	—			
„ Oefen Unterhaltungs-Cto	2130	66			
„ Gas Conto	266	20			
„ Gas Consumenten-Cto	50161	36			
„ Coaks-Conto	8459	90			
„ Gaskohlen-Cto	45087	68			
„ Magazin & Werkst-Cto	21676	44			
„ Bau-Conto Lit. A.	998871	64			
„ „ Lit. B.	14761	23			
„ Cautions-Conto	960	—			
„ G. Buch	1150	88			
„ C. Voss.	1302	—			
ö. W.	1174743	94	ö. W.	1174743	94

Lemberg, 1. Mai 1884.

Repraesentanz der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft zu Dessau.

Gustav Buch.

Naehweis von General-Bilanz-Conto.

des Geschäftsjahres **1883**

der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft zu **DESSAU.**

	Mark	Pf.		Mark	Pf.
Au Cassa-Conto	127807	06	Per Actien-Capital-Cto	15000000	—
„ Tratten-Conto	445446	—	„ Actien Zinsen-Conto	10	80
„ Rimessen-Conto	1789	—	„ Dividenden-Conto	1482	—
„ Zinsen-Conto	6596	90	„ Stangen'sche Hypoth-Forderung	12900	—
„ Actien-Conto	180	—	„ Coqui'sches Legat	3325	20
„ Immobilien-Conto	132640	96	„ Accept Conto	300000	—
„ Mobilien-Conto	4480	65	„ Conto Corrent Lit. A.	915849	49
„ Conto des Laboratoriums	4499	47	„ dtto Lit. B.	369	41
„ Conto der geleisteten Cautionen	28350	70	„ Conti der Stadtgemeinden	132930	38
„ Gasmesser -Werkstatt-Cto.	68416	50	„ Beamten Pensions-Cassen-Cto	100147	15
„ Conti der Gasanstalten	20342982	65	„ Amortisations Cto	520287	72
			„ Feuerversicherungs-Cto	113449	68
			„ Reserve-Fonds-Cto	1795659	94
			„ Gewinn &Verlust-Cto Gewinn	2266778	12
	21163189	89		21163189	89

Lemberg, 1. Mai 1884.

Repraesentanz der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft zu Dessau.

Gustav Buch.

L. 111. (3177 2—3)

Konkurs.

Gmina wyznaniowa izraelicka w Wiśniczu nowym rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w tutejszej szkole.

Ubiegający ma się pisemnie przy dołączeniu świadectwa zdolności dotyczącej do przełożonego tejże gminy najdalej do dnia 30go czerwca 1884 zgłosić.

Zapłata nauczyciela wynosi rocznie 50 złr. a. w.

Od Rady wyznaniowej izraelickiej w Wiśniczu, dnia 12 maja 1884.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego L. 12 dom Wernera. Papier z c. k. upr...